

PROTOKÓŁ NR XXVI/2016 Z OBRAD XXVI NADZWYCZAJNEJ SESJI RADY MIASTA PŁOCKA ODBYTEJ W DNIU 15 GRUDNIA 2016 ROKU

Sesja rozpoczęła się o godz. 18.35, a zakończyła o godz. 22.05
Obrady Sesji są nagrywane.

Stan Radnych - 25
Obecnych - 25
Nieobecnych - 0
Osób zaproszonych - 176
Obecnych - 58

Listy obecności stanowią **załączniki nr 1, 2, 3, 4, 5 i 6** do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 1

Otwarcia obrad XXVI Sesji Rady Miasta Płocka dokonał Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka, który powitał przybyłych na obrady

Projekt porządku obrad przedstawiał się następująco:

- 1) Otwarcie.
- 2) Informacja Prezydenta Miasta Płocka i dyskusja na temat wprowadzenia płatnej strefy parkowania w mieście Płocku wraz z analizą pierwszego pełnego miesiąca jej funkcjonowania.
- 3) Informacja Prezydenta Miasta Płocka i dyskusja na temat stanu zaawansowania prac nad tworzeniem Galerii Tumskiej, którą organizuje Agencja Rewitalizacji Starówki dla płockich kupców i przedsiębiorców.
- 4) Zakończenie.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „ Witam Państwa Radnych, witam przybyłych gości. Witam Pana Prezydenta Andrzeja Nowakowskiego, witam Panów Wiceprezydentów: Jacka Terebusa i Piotra Dyśkiewicza. Witam Pana Sekretarza Krzysztofa Krakowskiego, witam Pana Skarbnika Wojciecha Ostrowskiego. Witam przybyłych na dzisiejszą Sesję przedstawicieli Rad Osiedli, witam lokalne media, witam przybyłych płockich przedsiębiorców i witam serdecznie zwłaszcza szczególnie serdecznie wszystkich państwa mieszkańców miasta Płocka, którzy dzisiaj pofatygowaliście na Sesję. Na początku krótka informacja o trybie zwołania dzisiejszej Sesji. Jak zapewne większość państwa wie, a jeżeli ktoś nie wie to w chwili obecnej

informuję, iż jest to Sesja Nadzwyczajna. W dniu 12 grudnia wpłynął do Urzędu Miasta Płocka wniosek przez ośmioro radnych o zwołanie Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta Płocka. Wnioskodawcy zaproponowali czteropunktowy porządek obrad, który widnieje na zaproszeniach, które państwo radni otrzymali. W takich okolicznościach zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa oraz zgodnie ze Statutem Miasta Płocka Przewodniczący Rady Miasta zobowiązany jest do zwołania Nadzwyczajnej Sesji w ciągu siedmiu dni od wpłynięcia wniosku stąd też dzisiejsze nasze spotkanie w trybie nadzwyczajnym, ponieważ wnioskodawcy sugerowali zwołanie Sesji w godzinach popołudniowych, tak się też stało i stąd nasza obecność dzisiaj w Ratuszu o tak późnej porze. Szanowni Państwo! Porządek obrad wszystkim Państwu jest znany, ale ponieważ jest on krótki to pozwolę sobie go odczytać:

1. Otwarcie.
2. Informacja Prezydenta Miasta Płocka i dyskusja na temat wprowadzenia płatnej strefy parkowania w mieście Płocku wraz z analizą pierwszego pełnego miesiąca jej funkcjonowania.
3. Informacja Prezydenta Miasta Płocka i dyskusja na temat stanu zaawansowania prac nad tworzeniem Galerii Tumskiej, którą organizuje Agencja Rewitalizacji Starówki dla płockich kupców i przedsiębiorców.
4. Zakończenie.

Wydaje mi się, że w tym momencie mimo wszystko powinienem na początku udzielić głosu przedstawicielom wnioskodawcy, chyba że państwo nie chcielibyście zabrać głosu. Czy tytułem wstępu wnioskodawcy, proszę bardzo Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa. Jeszcze dla wszystkich państwa informacja że od pewnego czasu mamy problemy techniczne z aparaturą na Auli i jeżeli będą problemy, a ktoś z państwa będzie chciał zabrać głos, proszę o sygnalizowanie to podniesieniem ręki oraz złożeniem stosownego papieru do Sekretarza Sesji, Pana Tomasza Maliszewskiego oczywiście to nie dotyczy radnych, radni bez problemu wiedzą w jaki sposób już sobie z tymi problemami radzić. Proszę bardzo Pani Przewodnicząca."

Ad. pkt 2

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję. Witam wszystkich Państwa obecnych na dzisiejszej Nadzwyczajnej Sesji. Mogę tylko powiedzieć, że tutaj jeszcze przynajmniej sześć, siedem osób może przejść, bo widzę, że państwo jesteście z tyłu, zapraszam panie może sobie skorzystać z tych miejsc siedzących. Zapraszamy, nie bujdzcie się Państwo, serdecznie zapraszamy tu bliżej. Panie Prezydencie! Pan Przewodniczący przytoczył paragraf ze statutu, który zobowiązuje Pana Przewodniczącego zgodnie ze statutem i z ustawą o samorządzie gminnym do zwołania Sesji Nadzwyczajnej. Natomiast ja chciałabym się Pana zapytać, czy Pan wie dlaczego zwołaliśmy dzisiejszą Sesję Nadzwyczajną? Nie domyśla się Pan? Myślę, że się Pan domyśla. Kupcy i przedsiębiorcy nasi płoccy zostawili do Państwa pismo podpisane, przypomnijcie mi Państwo przez 140 osób? 167 osób. To było złożone pismo do Pana Pana Prezydencie i do Pana Przewodniczącego, tak Panie Marku? Zgadza się. Państwo mi powiedzieli, że nie otrzymali od Pana żadnej odpowiedzi na ten bardzo duży głos, który płynął od naszych płockich przedsiębiorców. Ja zadzwoniłam do Pana, Panie Prezydencie, ponieważ o to mnie poprosili m.in. ci państwo przez sekretariat jak to się dobrze czyni. Pan mi przez swoją asystentkę przekazał informację, że nie zamierza się Pan z państwem spotkać w grudniu może się Pan spotkać z państwem w styczniu. I ja wtedy poprosiłam panią asystentkę, żeby Panu przekazała te słowa: „że w styczniu być może nie będzie miał się Pan już z kim spotkać, bo część z tych państwa będzie musiała zamknąć swoją działalność gospodarczą. I to jest m.in. powód zwołania dzisiejszej Sesji, że Pan nie chciał spotkać się z mieszkańcami wtedy kiedy oni o to prosili. Jaki jest powód dalej? Państwo wszyscy znacie z relacji mediów chyba najwięcej tych informacji jest przekazywanych co się dzieje tak naprawdę z Płatną Strefą Parkowania. Powiem w kilku słowach, ale naprawdę wolę żebyście to Państwo powiedzieli, bo to Państwo jesteście tymi adresatami, którzy na co

dzień z niej korzystacie i odbieracie opinie swoich klientów, którzy również przychodzą do państwa sklepów, firm, które prowadzicie na terenie objętym Płatną Strefą Parkowania. Otóż Panie Prezydencie, Panie Przewodniczący jest totalny bałagan! Są strefy z różnymi opatami, mieszkańcy się gubią, bo mamy w tej strefie, która jest podjęta uchwałą Rady, nie wszystkich radnych, części radnych. Kwota opaty 2.80 zł za godzinę. Przy Kurii jest 3 zł, przy Sanktuarium jest 5 zł - co jest po prostu dla mnie kuriozalną opłatą. Niech Pan sobie pójdzie na parking przy Sienkiewicza, który był wyremontowany ze środków również państwa z budżetu miasta, z wszystkich pieniędzy podatników, ile tam parkuje samochodów. Dziś mi jeden z panów powiedział, że dwa samochody są zaparkowane za szlabanikiem. Jak wygląda wykorzystanie naszych środków finansowych? Wydajemy pieniądze, remontujemy miejsca parkingowe tymczasem państwo chcecie zbijać na tym kapitał. Pytanie: na kim? Ja dzisiaj poprosiłam również w interpelacji, chociaż dla mnie to jest kuriozalne i w ogóle tych Płatnych Stref Parkowania po prostu w mieście Płocku być nie powinno (odgłos klaskania z sali). Te konsultacje, którymi się państwo wcześniej podpieraliście, że były prowadzone z mieszkańcami, że mieszkańcy w większości wyrazili zgodę na ich wprowadzenie, że będzie to racjonalne, że będzie rotacja pojazdów w mieście Płocku takie nam było tłumaczone uzasadnienie, że wszyscy klienci będą mieli możliwość dojazdu do swoich sklepów, do firm z których usług chcą skorzystać. Jaki jest efekt końcowy? Efekt jest taki że państwo nie mają tych klientów. Miasto opustoszało! Taki jest fakt! Ja rozmawiałam z kupcami i tak naprawdę u państwa w firmach, w sklepach pojawiają się tak naprawdę klienci do południa, a po południu tak naprawdę nic się nie dzieje, miasto zamarło. Z tego co wiem niektórzy z państwa mają około 30% dochodu z analogicznego okresu pełnego miesiąca listopada ubiegłego roku. Czy tak wygląda wspomaganie naszych płockich przedsiębiorców i kupców? Tak ma to wyglądać Panie Prezydencie, dobijać kolejnym podatkiem! Mało tego rozmawialiśmy wielokrotnie zresztą to padało i było również w artykułach naszych, w płockich mediach że w innych miastach to jest tak, że ta opłata kary za przekroczenie czasu tego darmowego 30 minut, jeśli ktoś przekroczył nawet 2 minuty, to nagle wyrasta spod ziemi pracownik firmy Komunikacja Miejska, który za chwilę wlepi mandat 50 złotych za to że przekroczył ktoś 2 minuty. Nie ma zmiłuj się, nie ma proszę dokupić sobie bilecik! Nie ma takiego przepisu o którym rozmawialiśmy, że w innych miastach funkcjonuje i w ciągu krótkiego czasu jak się tę opłatę ureguluje to nie płaci się tego całego mandatu tylko np. 25-30 zł. A u nas nie, wlepiamy 50 złotych! To na tym chcecie Państwo zbijać kapitał, na tym chcecie reperować budżet miasta, który jest naprawdę bardzo zadłużony i o to chodzi w tym wszystkim, ale kosztem kogo - naszych płockich przedsiębiorców! Wielokrotnie słyszałam głosy również od Państwa, że klient, który zapłaci te 50 zł już nie wróci do nich, bo boi się że za chwilę znowu będzie miał taką samą sytuację, ile w końcu zapłaci za ten zakup. Czy tak ma wyglądać wsparcie również ulicy Tumskiej, ożywienie ulicy Tumskiej, czy temu służy właśnie taka działalność! Gdzie są te samochody Panie Prezydencie, które nam Pan obiecywał? Pan Prezydent Terebus, jak przyjmowaliśmy uchwałę dotyczącą wprowadzenia Płatnej Strefy Parkowania - do dziś tego nie zapomnę - cały czas mi mówił o parkingach buforowych przy teatrze i przy ul. Zduńskiej. Niech Pan pojedzie na te parkingi buforowe i one są wypełnione po brzegi. Mało tego, jest tam tak antagonizowanie mieszkańców wobec siebie, bo mieszkańcy szukają bezpłatnych miejsc parkowania. Gdzie szukają? Na uliczkach osiedlowych, gdzie się da. A mieszkańcy oczywiście tych bloków się złością, że inni parkują, a oni nie mają gdzie podjechać pod swoje domy. Mało tego, wielokrotnie rozmawialiśmy o tym, żeby wprowadzić pewne poprawki do tej uchwały. Państwo też się na to nie zgadzacie. Kuriozalna sytuacja! Osoba, która nie jest zameldowana w Strefie Płatnego Parkowania a jest właścicielem lokalu i ma na to akt notarialny i nie może skorzystać z tego abonamentu 30 zł. Państwo się też na to nie zgodziliście, bo prosiłam i nie wpisaliście tego. Ja nie rozumiem, dlaczego Państwo nie słuchacie żadnych argumentów ludzi, którzy w tym funkcjonują od lat i naprawdę to nie jest dobre. Wydaliście Państwo 1.900.000,00 zł jak pamiętam na wprowadzenie Płatnej Strefy Parkowania, czyli zakup parkometrów, narysowanie tych linii i mało tego nie potrafiliście wprowadzić dobrze tej Płatnej Strefy Parkowania, bo z jednej firmy musieliście zrezygnować, skorzystaliście z drugiej, która była droższa, ale w końcu się wam udało, jest, wprowadziliście Płatną Strefę Parkowania. I teraz mamy taką

sytuację, że Państwo na 2017 rok i też chcę żebyście Państwo dobrze to usłyszeli, bo w projekcie Budżetu Miasta Płocka jest oczywiście wpisana Płatna Strefa Parkowania ile będzie nas kosztować, ile będziemy z niej otrzymywać pieniędzy. Czekam właśnie na informację Pana Prezydenta, jak się zakończył okres obrachunkowy za listopad tylko i wyłącznie, bo możemy teraz porównać sobie jeden pełen okres 30 dni. Więc Pan Prezydent zaplanował, że w przyszłym 2017 roku z Płatnej Strefy Parkowania zyskamy w sensie przychodu 2.016.000,00 zł, a zapłacimy 1.200.000,00 zł, bo jak mi nie mam to jest stała opłata dla Komunikacji Miejskiej, która administruje tym systemem. Czy nie zakłada jeszcze Pan Prezydent 800 tys. zł że na tym zarobi?. Tylko pytanie, czy 2 ml zł w ogóle jest do osiągnięcia i to wychodzi około 166 tys. zł miesięcznie? Nie wiem, nie znam danych i wiecie mi Państwo nie mamy takich danych! Dlatego przyszliśmy tutaj, żeby uzyskać informacje, jakie są wyniki finansowe za wprowadzeniem tej Płatnej Strefy Parkowania za miesiąc listopad. Po drugie, chcę żebyście Państwo mieli okazję wyrazić swoją opinię, bo o to prosiliście, a nie umożliwiono wam wręcz przeciwnie nie umożliwił Pan Prezydent spotkania, więc po to jest ta sesja, żebyście Państwo mogli w końcu wypowiedzieć się i realnie powiedzieć, co myślicie na temat wprowadzenia Płatnej Strefy Parkowania w mieście Płocku i jej funkcjonowania obecnego. A ja już swoją opinię wyraziłam. Dziękuję.” (odgłos klaskania z sali)”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Pan Prezydent Andrzej Nowakowski! Proszę bardzo Panie Prezydencie.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo! 26 października rzeczywiście w Płocku chyba w ostatnim mieście takiej wielkości, stutysięcznym, wprowadziliśmy Strefę Płatnego Parkowania. Wprowadziliśmy ją choć nie była to łatwa decyzja, wręcz przeciwnie była to trudna decyzja, którą jednak jako prezydent miasta zdecydowałem się podjąć po z jednej strony długich analizach i po także długich dyskusjach nie tylko z moimi zastępcami, ale także z ekspertami. Pani radna powiedziała nie słuchacie argumentów ludzi, którzy w tym funkcjonują od lat. Właśnie Pani Radna chcę powiedzieć, że słuchamy. Od 2006 roku przygotowywane w tym Ratuszu dokumenty dotyczące funkcjonowania centrum miasta, wskazywały na potrzebę utworzenia Strefy Płatnego Parkowania od 2006 roku. Eksperti wskazywali potrzebę uznając, że taki sposób funkcjonowania centrum nie prowadzi wcale do korzyści, które rzeczywiście powinno miasto osiągać i nie mówię tutaj absolutnie o korzyściach finansowych. Mówię o dbaniu przede wszystkim o centrum miasta i o tych ludzi, którzy tutaj z jednej strony żyją i chcą dalej żyć w centrum miasta i korzystają z tego centrum miasta, ponieważ tutaj można korzystać z różnego rodzaju usług, a także mogą robić zakupy. Efekt niestety był taki, że brak wprowadzenia tej Strefy Płatnego Parkowania właściwie uporządkowania centrum poprzez także strefy płatnego parkowania, bo to jest tylko jeden z elementów ta Strefa Płatnego Parkowania doprowadził do sytuacji, w której znaleźliśmy się jako miasto w październiku tego roku. I proszę mi wierzyć i zadaje się że z takiego funkcjonowania praktycznie nikt nie był zadowolony. Nie byli zadowoleni mieszkańcy, którzy mieszkają tu w centrum, ponieważ właściwie na każdym centymetrze kwadratowym można było znaleźć samochód, bo akurat samochodów w Płocku jest pod dostatkiem. Mało tego nie byli zadowoleni kupcy, bo wbrew pozorom ta sytuacja także im nie służyła abstrahując od tego że galerie, które w Płocku powstały w takim a nie w innym mieście stutysięcznym powstały na jego obrzeżach tworząc de facto drugie centrum na Podolszyczach. Natomiast proszę mi wierzyć nie winą Prezydenta Nowakowskiego jest to, że galeria nie powstała na przykład w centrum. A była szansa, żeby ta pierwsza galeria rzeczywiście jeśli powstawała, to powstała w centrum i tym samym to centrum być może wówczas by ożywiła. Natomiast rzeczywiście to dzisiaj nie jestem w stanie odpowiedzieć na ile wpłynęłoby to na ożywienie Tumskiej jako pewnego rodzaju miejsca, gdzie kumulowałoby się życie mieszkańców? Do tego rzeczywiście doszedł drugi aspekt, powstawały galerie na obrzeżach, natomiast Tumsko przez dwa lata była wyłączona z powodu remontu. I w naturalny sposób wówczas niestety ale mieszkańcy odpłynęli do galerii. Bardzo trudno jest konkurować i ja to rozumiem państwu z galeriami. Ale my z jednej strony

wprowadzając Strefę Płatnego Parkowania mówiliśmy to z jednej strony jest ważne dla mieszkańców nie tylko dla przedsiębiorców, ale dla mieszkańców, którzy tutaj żyją, funkcjonują i chcą normalnie w centrum miasta funkcjonować, żyć. Szanowni Państwo, wróć do pisma. Tak, Państwo napisali pismo i dziękuję za to pismo. Pismo wpłynęło 29 listopada. Nie minął jeszcze miesiąc. Odpowiedź na państwa pismo jest przygotowywana i jest przygotowywana także w oparciu o te dane, które rzeczywiście do nas spływają. Ja jestem gotowy z państwem oczywiście się spotkać i sądzę, że to spotkanie miałoby więcej sensu niż taka atmosfera politycznej przepychanki, ale możemy także i tu politycznie dyskutować używając demagogicznych chwytów. Nie ma problemu. Natomiast Szanowni Państwo w tym momencie tak jak powiedziałem nie minęło jeszcze nawet 30 dni. Ja jestem otwarty na spotkanie, ale z drugiej strony wydawało mi się może ja się mylę, że grudzień akurat jest takim miesiącem, gdzie przedsiębiorcy raczej są bardzo zajęci i jest to taki miesiąc w którym pracują na najwyższych obrotach. Być może myliłem się, być może wolą państwo rzeczywiście spotkać się. Ja mogę nawet jutro się z państwem spotkać by kontynuować tą dyskusję. Naprawdę nie widzę najmniejszego problemu. Odpowiedź dla państwa jest przygotowywana i możemy spotykać się, możemy rozmawiać. Konsultacje odbywały się w różnych godzinach i to dosyć często i sam byłem Szanowny Panie razem z panem na konsultacjach, które były po południu, osobiście byłem w Małachowiance, więc były popołudniami. Szanowni Państwo! W kontekście tak jak tutaj jeszcze powiedziałem uczciwie także analizując czy odnosząc się do słów ekspertów, eksperci podkreślali bardzo wyraźnie rzeczywiście pierwsze trzy miesiące funkcjonowania strefy są bardzo trudne dla wszystkich i dla tych, którzy tutaj pracują, dla tych, którzy tutaj żyją i dla tych, którzy tutaj korzystają z tej strefy są bardzo trudne, bo mieszkańcy muszą się przyzwyczaić do rzeczywiście funkcjonowania tej strefy w mieście. W każdym mieście tak było i może mnie pan przekrzykiwać natomiast tak twierdzili eksperci. Pierwsze trzy miesiące są najtrudniejsze, w każdym mieście, natomiast i dlatego też chcę powiedzieć bardzo mocno, że te pierwsze trzy miesiące nie są także miarodajne. One dają pewnego rodzaju obraz, zgoda, ale nieostateczne. Z reguły jest tak że po trzech, czterech miesiącach mieszkańcy po prostu wracają, bo przyzwyczajają się do tego faktu, że rzeczywiście mogą w końcu załatwić bez problemu swoje sprawy w centrum miasta. I proszę mi wierzyć w sytuacji, w której funkcjonuję jako Prezydent Miasta osobiście ale także moi zastępcy i wiele osób pracujących w Urzędzie w końcu mówią, że można do was przyjechać do Urzędu, można załatwić jakąś sprawę, można zaparkować i nie ma problemu z tym żeby tutaj dojechać, zaparkować, załatwić sprawę nie ma problemu i bardzo dobrze. Szanowni Państwo ja wiem, że narażam się w tej chwili dużej części z państwa i wiem, że najbardziej chyba się narażę na urzędnikom tego Urzędu, bo to oni w tym momencie rzeczywiście najczęściej parkowali tuż w okolicy Urzędu przyjeżdżając do pracy. Dzisiaj niestety albo płacą jakiś abonament na płatnym parkingu ewentualnie przyjeżdżają komunikacją miejską. Ale ten ruch to działanie było rzeczywiście niezbędne i jestem przekonany, że wkrótce także i Państwo odczujecie pozytywne skutki tego działania. Dzisiaj tak jak powiedziałem trzy miesiące zgodnie z tym co mówili eksperci rzeczywiście są najtrudniejsze. I to są te trzy miesiące. Natomiast jestem przekonany, że każdy kolejny miesiąc będzie po prostu lepszy także z perspektywy państwa. Myśmy uczciwie to mówili w trakcie konsultacji i takie słowa padły można je sobie odtworzyć, przypomnieć. Szanowni Państwo! W kontekście rzeczywiście trzeba było pewne rzeczy zapiąć także w budżecie po stronie przychodów i po stronie wydatków oczywiście. Natomiast absolutnie nie jest celem strefy, przyjęliśmy pewne szacunkowe dane, które tak jak powiedziałem w przypadku tych pierwszych trzech miesięcy nie będą miarodajne, ale w kolejnych miesiącach mam nadzieję, że będą już miarodajne i będziemy wtedy mieli większą wiedzę na temat tego jak będzie to funkcjonowało, a więc Pani radnej tylko powiem, że pierwsza godzina to nie jest 2.80 zł i tylko pierwsze pół godziny jest bezpłatne, natomiast suma pierwsza godzina 2 zł. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo Panie Prezydencie. Szanowni Państwo! Chciałbym poinformować tych z państwa, którzy rzadko bywacie na Sesji, za chwilę oddam głos Panu Prezydentowi Jackowi

Terebusowi, natomiast jeżeli ktoś z Państwa chciałby zabrać głos prosiłbym o złożenie pisemnego wniosku tutaj do mnie bądź do Sekretarza taki mamy zwyczaj wówczas przegłosujemy udzielenie Państwu głosu i chyba nie zdarzyło się jeszcze, żeby Rada Miasta takiej zgody nie wydała. Pan Prezydent Jacek Terebus, proszę bardzo."

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowna Rado! Drodzy Goście! Ja poproszę o swoją prezentację. Chciałbym w uzupełnieniu przedstawić Państwu kilka informacji o które Pani Przewodnicząca zapytała, ale też pokazać, jaki efekt strefy zaplanowaliśmy i o jakim efekcie w dniu dzisiejszym mówić możemy. Czy ja mogę wskaźnik poprosić. Do tego slajdu za sekundkę wrócimy, natomiast ja bym chciał państwu pokazać wykres, który dzień po dniu system sporządza, jeśli chodzi o korzystanie z Płatnej Strefy Parkowania. Na konsultacjach Pan Prezydent, ja w imieniu Pana Prezydenta i nasi pracownicy mówiliśmy o tym, że podstawowym elementem czy podstawowym parametrem, który chcielibyśmy uzyskać wprowadzając Płatną Strefę Parkowania to jest rotacja pojazdów. Proszę spojrzeć to jest miesiąc listopad. Proszę spojrzeć na ten wykres. Czerwone pole to są transakcje płatne, a zatem transakcje za które państwo jako mieszkańcy wszyscy musimy zapłacić. Tych transakcji w liczbach jest poniżej 1500 dziennie. Jeśli spojrzycie państwo na fioletowy kolor to przeszło 3.500 transakcji i ta liczba z dnia na dzień rośnie i za chwilę wrócę do pierwszego slajdu, ale to są transakcje, które są teraz transakcjami bezpłatnymi. To znaczy ktoś, kto chce załatwić swoją sprawę w mieście, podjeżdża, pobiera bilet darmowy i wyjeżdża, to są transakcje bezpłatne. Jeśli przejdziemy do liczb to proszę spojrzeć na ilość transakcji dokonanych w parkomatach. 59 tys. w ciągu tylko i wyłącznie miesiąca listopada. Bezpłatnych biletów jest 65%. A zatem zestawiając tę liczbę 65 tysięcy prawie połowa liczba mieszkańców zaparkowała w strefie, jeśli byśmy odnieśli to w liczbach bezwzględnych tylko i wyłącznie do liczby mieszkańców. Natomiast podstawowy efekt o którym być może państwo tu nie mówicie, ale którzy wskazują naszym kontrolerom tym osobom, które w strefie się przemieszczają i tak naprawdę na bieżąco strefę monitorują, czyli możliwość zrobienia zakupów, załatwienia sprawy. Podstawowy efekt został osiągnięty. W Państwa piśmie podnosicie argument, że są miejsca puste w strefie. Tak, one są puste właśnie, dlatego że każdy klient, który chce załatwić u was sprawę i tę sprawę może załatwić zdecydowana większość. To za wcześniej w dniu dzisiejszym i ja za chwilę się do tego odniosę ale żeby przekreślać sposób funkcjonowania strefy. Takie statystyki, przyjdzie czas na to żebyśmy państwu je przedstawili, że większość tych transakcji, które są transakcjami w tym czerwonym polu to są transakcjami poniżej trzech godzin. Co oznacza, że zaparkowanie w mieście kosztuje poniżej 5 złotych. W związku z czym proszę spojrzeć podstawowy efekt, Pan Prezydent odnosił się do tego, że nie mówimy oczywiście po stronie przychodów i po stronie budżetu musieliśmy zabezpieczyć pewne kwoty. Natomiast nie odnosimy się do tego efektu w którym strefa miałaby zarabiać jakieś pieniądze dla miasta, byliśmy od tego dalecy. Przygotowaliśmy tę strefę przede wszystkim po to, żeby tą rotację wymusić i tą rotację widać po pierwszym miesiącu działania strefy. Chciałbym wrócić do pierwszego slajdu. Pierwszy slajd pokazuje tendencje, które są bardzo mocno widoczne, które podkreślali nasi eksperci czy tendencje, które obserwowaliśmy w tych miastach w których strefy zostały uruchomione. Proszę spojrzeć na liczbę pojazdów, które zostały zaparkowane na początku listopada i na końcu listopada. To jest ten element, gdzie przez pierwsze, trzy, cztery, pięć miesięcy eksperci bardzo mocno to podkreślali na konsultacjach i nie na konsultacjach o godzinie 17.00, bo zazwyczaj konsultacje kończyliśmy o godzinie 20.00, 20.30, 21.00. Eksperci byli na tych konsultacjach i wskazywali, że pierwsze trzy do pół roku to jest tak naprawdę po pierwsze uczenie się strefy, osvajanie się z tą strefą i dlatego jest taka a nie inna tendencja. Ja nie chciałbym być tutaj źle zrozumianym i nie chodzi, że ktoś przyzwyczaił się i będzie musiał płacić, nie. Tak jesteśmy skonstruowani i w pierwszej chwili ta płatność, która nad nami ciąży, powoduje, że okej wyrażamy bunt. I to jest tendencja z całej Polski w tych wszystkich miastach, w których strefę wprowadzono. Proszę zobaczyć to jest tylko listopad i nie ujęliśmy tutaj jeszcze października tego początku tych kilku dni ale zaczynaliśmy znacznie niżej poniżej dwóch tysięcy pojazdów. Na dzień dzisiejszy, na pełen miesiąc

funkcjonowania strefy, jeden miesiąc rachunkowego funkcjonowania strefy tych pojazdów jest jak państwo wiecie nawet pod 4 tysiące i też za chwilę to pokażę. Czy ten miesiąc jest miarodajnym i te liczby to są auta w strefie jednego dnia? Mieliśmy dwa długie weekendy, czy ten miesiąc jest miarodajnym? To jest odpowiedź na pytanie na które myślę, że sobie za chwilę odpowiemy. Co do kwot o które Pani Radna prosiła? Kwota za listopad, która wpłynęła jeśli chodzi o Płatną Strefę Parkowania za sam miesiąc listopad to jest kwota z wszystkich wpływów w SPP, bo przypominam, że płacimy wrzucając monetę, płacimy mobilnie, to jest kwota blisko 72 tysięcy złotych za parkowanie. Teraz odnosząc się do tego co Pani powiedziała odnośnie tego, że ktoś, kogoś karze. Pani Przewodnicząca! Przez cały ten miesiąc chodziliśmy po strefie i widzieliśmy w jaki sposób reagują kontrolerzy. Absolutnie nie pokazujemy tutaj, bo takiej pozycji nie ma w miesiącu, w którym się uczyliśmy, żeby były wystawione mandaty i ktoś kogoś w jakiś sposób jednoznacznie karał. Sam brałem udział w kilku spotkaniach, w których kontrolerzy czy Komunikacja Miejska pouczali, tłumaczyli w jaki sposób strefę robić. Natomiast do czego zmierzam! Chciałem państwu pokazać kolejne slajdy: porządkowanie przestrzeni miejskiej, zwiększenie rotacji pojazdów i swobody z udostępnieniem do sklepów, instytucji a także odwiedzających centrum do miejsc postojowych dla innych samochodów i to są efekty o których po pierwszym miesiącu działania strefy możemy mówić. W żadnych aspektach innych nie możemy tej strefy analizować. Pierwszy miesiąc nie jest absolutnie miesiącem miarodajnym. Potwierdzają się te założenia, które dla strefy przyjęliśmy, potwierdzają się, pokrywają się wręcz z tymi miastami w których strefy wprowadzono. A propos parkingu buforowego, wymalowania i zagospodarowania miejsc. Macie państwo zdjęcie, jak wygląda ten parking, chociażby przed teatrem. Nie prawdą jest że nie dyskutowaliśmy z państwem odnośnie parkingów buforowych i nie mówiliśmy, że tych parkingów nie wprowadzimy. Wprowadziliśmy te parkingi, uporządkowaliśmy przestrzeń a propos słuchania głosu przedsiębiorców. Tak, jest pełno i już odpowiadam. Słuchaliśmy głosów przedsiębiorców. W pierwotnej wersji eksperci wskazywali, że strefa przypominam państwu miała być znacznie szersza, bo miała sięgać po ulicę Kilińskiego i po ulicę Jachowicza. Odstąpiliśmy od tego postulatu i również na wniosek państwa odstąpiliśmy od takich argumentów jakim jest pobieranie opłaty od pierwszej minuty. Tu zaznaczam jest jedno miasto Opole, które ma 15 minutowy czas bezpłatny i nie znalazłem innego miasta. Proszę mi wskazać inne miasto, które nie pobiera opłaty za pierwszą godzinę. Nie ma takiego miasta, bo po pierwsze jest to niezgodne z ustawą, która te kwestie reguluje. Ustawa mówi o tym, że pierwsza godzina ma kosztować 2 zł zgodnie z tą ustawą na której bazujemy. Wprowadziliśmy pierwsze 30 minut darmowych i to był postulat Państwa. Postulat, który jak państwo widzieliście sprawia, że 2/3 transakcji jest wykonywanych bezpłatnie – pobieramy bilet, załatwiamy sprawę i odjeżdżamy. Do tego się za chwilę odniosę, bo a propos Państwa pisma chciałbym się za chwilę odnieść. Natomiast zdążyliśmy to co Pan Prezydent powiedział, jest prawdą, przygotowujemy się do tego, żeby z Państwem się spotkać i podyskutować merytorycznie, żeby Państwu pokazać moc argumentów. Ten wykres za mną, który jest pokazany to jest wykres, gdzie strefa została wprowadzona w mieście Słupsku. Dlaczego powiedziałem o tym, że określanie po miesiącu strefy nie jest miarodajne. Pierwszy podstawowy argument, zobaczcie jak wyglądają miesiące zaczynając od stycznia do grudnia. Absolutnie nie można oceniać strefy i takich wykresów z innych miast możemy państwu przedstawić więcej. Absolutnie nie można oceniać strefy w okresie zimowym to jest pierwsza rzecz. Proszę spojrzeć jak wygląda ten wykres. Strefa zostaje wprowadzona w 2004 roku i to jest ten najniższy słupek. Miesiące zimowe nie tylko w pierwszym roku, ale w kolejnych latach, w których strefa funkcjonuje, miesiące zimowe pokazują spadkową tendencję i eksperci to zapowiedzieli wprost. Nie badaliśmy tego i takimi badaniami nie dysponowaliśmy kiedy strefy nie było, ale jest część kierowców, którzy po prostu zimą nie jeżdżą. W związku z czym to jest potwierdzenie. My na spotkanie z państwem przygotowujemy więcej takich wykresów, więcej takich potwierdzeń. Każdy kolejny rok, każdy kolejny rok działania strefy to jest zwiększenie aut w strefie. Jak Państwo wiecie dyskutowaliśmy o różnego rodzaju abonamentach. Zaznaczam abonament dla mieszkańca jest najniższym w skali całej Polski. Mieszkaniec płaci 30 zł na pierwsze auto i na drugie.

Głos z sali : „A na trzecie auto?

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „130złotych bodajże miesięcznie. Ale chciałbym coś panu odpowiedzieć w tym momencie. Dziękuję za to pytanie. Takich mieszkańców w strefie ze statystyki wychodzi nam, że jest około 5 tysięcy osób, które w ramach tej strefy powinny parkować auta. Wydrukowaliśmy, na początek Komunikacja Miejska, która dla nas strefę prowadzi, wydrukowaliśmy ponad 4 tysięcy abonamentów. Dziękuję za to pytanie Panu. Wie Pan, ile tych abonamentów sprzedaliśmy? 439. A wie Pan co to oznacza? Że problem trzeciego auta nie istnieje, bo to chciałbym podkreślić i mogę wyświetlić tę prezentację, którą robiłem podczas konsultacji. Mówiliśmy w rozmowach z mieszkańcami i pokazywaliśmy im że płatna strefa obowiązuje oczywiście w pasie drogowym, którym zarządza MZD. Na całym Starym Mieście znajdziecie państwo ulice lokalne, ulice wewnętrzne, ulice osiedlowe na których ta strefa nie obowiązuje. Co pokazały nam te abonamenty? Na 5 tys. wykupiono ich raptem 439, dlatego że mieszkańcy tego problemu nie mają. A propos popołudnia Pani Przewodnicząca o którym pani mówi i a propos parkowania auta. Proszę zobaczyć wprowadzone jest pół godziny, darmowe, a zatem strefa, jeśli ktoś wyjeżdża do pracy w godzinach rannych i popołudniowych wraca, i taką osobę obowiązuje od godziny 8.30 do 16.30, bo po 16.30 jeśli nie chce kupić tego abonamentu to po 16.30 już nie płaci. Większość firm płockich kończy prace o godzinie 15.30-16.00, a zatem jest możliwość zrobienia zakupów, co państwo podnosicie ten argument, jest możliwość zrobienia zakupów nie przez godzinę. Drodzy Państwo o tym będziemy za chwilę dyskutować również, bo chcieliśmy państwu pokazać zresztą przedmiotem dzisiejszych obrad jest również pomysł na Galerię Tumską, ale myśleliśmy właśnie o tym nie żeby w godzinę zrobić zakupy to nie jest winą miasta, że te sklepy są czynne do godziny 18.00 też, tak. Za chwilę będziemy dyskutować o Galerii Tumskiej o pewnej konkurencyjności i też chciałbym Państwu pewne rzeczy pokazać. Bo jeśli zrobiliśmy dwa, trzy ivery na ulicy Tumskiej, w których prosiliśmy przedsiębiorców, żeby wzięli z nami udział, żeby wtedy kiedy my będziemy z naszym iverem, żeby sklepy były otwarte. To jaki był odzew Drodzy Państwo? Państwo tego nie wiecie. Niewielu z Was, przepraszam, że to mówię niewielu z Was było w stanie nawet w ten dzień kiedy ten iver istnieje popracować z nami dłużej do godziny 20.00. Galerie pracują do 21.00, do 22.00. W związku z czym jeśli mówimy o umieraniu Ulicy Tumskiej to naprawdę wróćmy też do podstaw, dlaczego ta Tumska wygląda tak a nie inaczej. Drodzy Państwo! Ulica Tumska, ja tylko przypomnę jedną rzecz, Państwo na pewno pamiętacie lepiej niż ja, ale jedna bardzo ważna rzecz - ile trwał remont ulicy Tumskiej i kiedy przedsiębiorcy z Tumskiej uciekli, proszę mi to powiedzieć? Ile trwał ten remont? No właśnie Drodzy Państwo to dlaczego dziś dyskutujemy o tym, że ta ulica Tumska umiera? Ulica Tumska umarła wtedy kiedy przez 3 lata był remont i trzeba było zrobić, trzeba było się wynieść, żeby ten biznes prowadzić. Absolutnie chciałbym, żebyśmy wrócili do tego tematu, bo ja naprawdę chciałbym dziś z państwem dyskutować merytorycznie i przede wszystkim powiedzieć o tych rzeczach, które sprawiły, że być może ta ulica umarła, ale też chciałbym Państwu powiedzieć kilka statystyk, których niestety jesteśmy świadkami byliśmy świadkami i na które nie rzutuje miesiąc funkcjonowania strefy. Na spotkanie z państwem przygotujemy je szerzej obejmujemy lata do 2000 roku i możemy to zrobić, ale działalność gospodarcza na ulicy Tumskiej, Królewieckiej, Nowy Rynek wtedy kiedy strefy nie było. Drodzy Państwo dane za rok 2013 na ulicy Tumskiej nowo zarejestrowanych przedmiotów trzy i wyrejestrowanych sześć. W roku 2014 nowo zarejestrowanych przedmiotów pięć, wyrejestrowanych siedem. W roku 2015 na ulicy Tumskiej nowo zarejestrowanych przedmiotów trzy, wyrejestrowanych dziewięć. Strefy wtedy nie było. Ja tylko to podaje i tak możemy przejść po każdej ulicy, po ulicy Królewieckiej, Kwiatka, 1-go Maja, bo na to się przygotowaliśmy, żeby o tym podyskutować. Natomiast absolutnie nikt nie wymierzał strefy przeciwko wam. Strefa tak jak jest definiowana w tych miastach, w których funkcjonuje już nie okres jednego miesiąca, funkcjonuje rok, funkcjonuje dwa, trzy lata. Każdy w tej strefie mówi inną rzecz: „wreszcie ktoś może przyjechać do mnie, zrobić zakupy i odjechać, wreszcie ktoś może znaleźć miejsce”. Ja pamiętam jeden głos podczas

konsultacji, który prowadziliśmy. Prowadziliśmy rozmowę z jednym z przedsiębiorcy z ulicy Królewieckiej. Czy ja mogę zacytować nasze słowa?"

Pan **Dariusz Skubiszewski** powiedział: „Bardzo proszę Panie Prezydencie.”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Rozmawialiśmy na temat ulicy Nowy Rynek. Na temat sytuacji, w której pan prowadzący działalność wskazywał, że wyszedł przed sklep nie wiem złapać powietrza, przed swój punkt, odetchnąć trochę świeżym powietrzem i rozmawia ze swoją sąsiadką, która prowadzi obok biznes i ta sąsiadka mówi, że w ogóle nie ma gdzie zaparkować i Pan który wtedy w tych konsultacjach brał udział powiedział okej: „a czyj jest ten samochód przed pani schodami, no mój, a czyj jest ten samochód, drugi obok - mojego męża, a ten trzeci mojej pracownicy”. Więc trudno się dziwić, że ktoś do tego punktu nie przyjeżdża. Trudno się dziwić drodzy państwo i prosilibyśmy abyście to zrozumieli. Absolutnie możemy tak dyskutować, to jest jeden przykład. Ja bym chciał przejść do sytuacji, która ma miejsce, pisma, które państwo złożyliście. Drodzy Państwo, chciałbym żebyśmy traktowali te rozmowy nasze bardzo poważnie i dlatego się do tej rozmowy w taki sposób się też przygotowujemy. Ale chciałbym też powiedzieć, że przy okazji państwa pisma niestety ktoś z państwa kto te pismo pisał czy przygotowywał ankietę, posunął się do czynów, które nie powinny mieć miejsca w tej sytuacji. Po pierwsze ankietę, którą państwo złożyliście przy okazji naszego pisma jest ankietą kompletnie chaotyczną, jest wymieszaną ankietą albo w drobnej części podpisali się właściciele.”

Głos z sali : „My nie jesteśmy nauczycielami!”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „ Drodzy Państwo! My państwu pomożemy zrobić taką ankietę. Ja bym chciał tylko proszę Pana powiedzieć jedną rzecz i bardzo proszę mi pozwolić dokończyć. Państwo będziecie mieli możliwość wypowiedzenia się. Ankietę, która była przez Państwa przeprowadzona nie zawiera podpisów i niestety jak zweryfikowaliśmy zawiera sfałszowane podpisy.” (Odgłosy klaskania z sali)

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Drodzy Państwo tu są dwa pisma, które wpłynęły do nas i w których ktoś przywołuje, że z danym przedsiębiorcom rozmawiał, a tu jest oświadczenie danego przedsiębiorcy, że takiego prawa nie miał, żeby rozmawiać i wpisywać swoich danych do ankiety, więc bardzo was przepraszam to jest pismo, które wpłynęło na Urząd. Traktujemy państwa poważnie, dlatego wtedy kiedy państwo zrobiliście ankietę, przekazaliście nam te informacje i my też wyszliśmy do miasta. My też pewne rzeczy analizujemy, ale ta sytuacja nie może mieć miejsca, w której nie wiem, ile takich pism wpłynie? W związku z czym, jeśli państwo w dniu dzisiejszym mówicie, ja słuchałem tego co mówił Pan Prezydent, że minęło 15 dni i myśmy się nie spotkali. Dajcie nam popracować nad tą strefą, dajcie nam popracować nad odpowiedzią dla was na pismo, to po pierwsze. Po drugie nigdy Rada Miasta uchwalając czy część radnych jak to Pani Przewodnicząca powiedziała uchwalając strefę płatnego parkowania nikt nie powiedział, że strefa jest stała i nie można wprowadzić pewnych modyfikacji, pewnych modyfikacji zaznaczam. Natomiast chcę zwrócić uwagę i na tym spotkaniu będziemy rozmawiać i być może uda nam się zaprosić kolegów z podobnych miast, żeby państwu też pokazali na przykład czym skutkuje wprowadzenie abonamentów. Wprowadzenie abonamentu skutkuje tym, że państwo jako przedsiębiorcy będziecie usatysfakcjonowani, miasto będzie miało konkretny przychód, a klientów jak nie było tak nie będzie, bo ci klienci nie dojadą. Ankiety, które były prowadzone w czasie konsultacji - te pytania, które zdążyliśmy do dzisiejszego czasu do dzisiejszego dnia zadać to są pytania, w których Państwo zwyczajnie mówicie, że trzeba podzielić te wypowiedzi, tak - czy się wypowiada przedsiębiorca czy osoba, która w danym punkcie pracuje? Ale dla takich osób, które muszą dojechać też przygotowaliśmy wyjście, pokazywaliśmy, jak wygląda strefa. Strefa jest na tyle mała, że z każdego punktu do punktu do którego chcemy dojść zajmuje nam to pięć minut. Możemy

zaparkować na placu Nowy Rynek bardzo mocno to podkreślam wniosek targowiska, wniosek kupców przy Nowym Rynku tak abyśmy taki parking buforowy dziś urządzili. On jest wypełniony po brzegi to są pewne fale i to bardzo mocno widać. Kiedyś o godzinie 7.00 albo o godzinie 6.30 nie można było zaparkować na ulicy Nowy Rynek. Na dzień dzisiejszy można spokojnie tam podjechać i załatwić swoją sprawę, bo ci wszyscy, którzy w tych punktach pracują na placu Nowy Rynek, wskazywaliśmy, pamiętam taką fundację, jak uchwalaliśmy płatną strefę parkowania, pokazywaliśmy państwu mniej więcej liczbę miejsc dostępnych w strefie parkowania. Ta liczba miejsc to jest około 1225 miejsc w strefie parkowania. I teraz Proszę Państwa w samej strefie funkcjonuje 1500 podmiotów. W związku z czym zobaczcie czy ta strefa obowiązywała, czy ona była, czy ona nie była to te miejsca były zawsze zajęte. Ale też słuchając Państwa głosu, bo taki był państwa wniosek - zmniejszcie strefę! Została zmniejszona. Bardzo mi przykro, że widzimy się dopiero teraz w takim gronie, a na konsultacjach rzeczywiście było nas znacznie mniej. Tych konsultacji było dość dużo żebyśmy mogli przedyskutować pewne propozycje, tak. Natomiast zaznaczam bardzo mocno że strefa miała znacznie szerszy w pierwotnym zakresie obszar oddziaływania. Zmniejszyliśmy ją, uwaga, pokazując państwu ponad 100 miejsc dodatkowo, które w ramach organizacji ruchu zostały wytworzone poprzez malowanie, poprzez organizację ruchu, które zostały wytworzone. Proszę zobaczyć, jak wygląda ulica Zduńska. To jest przykład i mam dziś zdjęcia (wskazano) ulica Zduńska przed Urzędem Miasta w Płatnej Strefie Parkowania kiedyś nie było tu dopuszczone żadne parkowanie. Na dzień dzisiejszy wyznaczono strefę wymalowaną, strefę parkowania i tu miejsca znaleźć też nie można. Można znaleźć gdzie indziej troszkę być może dalej, ale te miejsce jest. Natomiast wypełnienie tymi pojazdami widzimy i tu jest słabe zdjęcie, ale dziś przed 10.30 i przed Taygerem na ulicy Królewieckiej też wszystkie miejsca wypełnione. Tu mamy zdjęcie Nowy Rynek o godzinie 10.35 niżej ulica Królewiecka przy Targpolu. Można znaleźć miejsce pojedyncze, żeby wejść załatwić zakupy, ale nie mamy tych aut, które są postawione o 6.00 i stoją do godziny 18.00. Drodzy Państwo chciałbym tylko mocno powiedzieć, że mamy na dzień dzisiejszy stanowisko też osób, wiem, że wpłynęło tylko do mnie jeszcze nie dotarło jedno pismo, wpłynęło jeszcze jedno pismo, gdzie ktoś może ja tylko odczytam bez nazwisk, myślę, że tutaj patrzę na Pana Mecenasą mogę to zrobić. W nawiązaniu do pisma z 29 listopada tego roku skierowanym do Prezydenta chcielibyśmy złożyć wyjaśnienie pod pismem, został złożony podpis pracownika firmy, a nie jej właściciela uprawnionego do wypełnianie takiej ankiety. Ankiety zostały wypełnione przez osoby nieuprawnione do składania podpisów i była ich prywatną opinią i za zaistniałe nieporozumienie chcielibyśmy przeprosić firmę, która tutaj jest wymieniona. Kolejne pismo jest w podobnym duchu. Ktoś w ogóle nie wziął udziału jako przedsiębiorca w tym badaniu. A więc drodzy Państwo traktujmy się tu poważnie. Absolutnie nie uważam, że konieczne jest zwoływanie Nadzwyczajnej Sesji Rady Miasta w tym zakresie, bo przygotowujemy dla państwa odpowiedź zgodnie z k.p.a i mamy na to 30 dni i to nie jest odpowiedź na pięć linijek, które chcielibyśmy państwu przygotować. Przygotowujemy się do odpowiedzi na pismo dla państwa, przygotowujemy się jeśli chodzi o rozmowę i mamy na to 30 dni. Uznaliśmy, że okres przedświąteczny nie jest właściwym okresem właśnie z tych względów na które pan prezydent zwrócił uwagę. Analiza finansowa, nie mam jej w slajdzie kwota 71 tysięcy to są wpływy z SPP z miesiąca listopada i już o tym powiedziałem, że to są wpływy, które uwzględniają koszty i jeśli pamiętam nie są związane z mandatami. Wpływy tylko i wyłącznie z parkomatów i z płatności mobilnych."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ile jest wpływów z mandatów?”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Na dzień dzisiejszy takich wpływów nie mamy dlatego, że kontrolerzy Komunikacji Miejskiej wystawiają zawiadomienie o tym, że trzeba uregulować płatność i o tym poinformujemy państwa, zobaczymy jaki będzie finalny procent tych zapłaconych 50 złotych. Też pojawiają się głosy, że ktoś woli zapłacić 50 złotych niż wrzucać do parkomatu i go szukać. Takie głosy też się pojawiają. W związku z czym to jest przed nami drodzy Państwo. Ja tak naprawdę podsumowując to swoje wystąpienie jeszcze raz chciałem podkreślić jedną rzecz. Jeden

miesiąc funkcjonowania strefy nie jest w żaden sposób miarodajny do tego aby ją oceniać. Trzeba tę strefę użytkować przynajmniej sześć, siedem, osiem, dziewięć miesięcy, żeby zobaczyć i mieć zamknięty rok w jaki sposób Strefa Płatnego Parkowania funkcjonuje w okresie letnim, funkcjonuje w okresie zimowym i wtedy będziemy mogli o tym dyskutować. Dziękuję bardzo za wysłuchanie moich słów."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo Panie Prezydencie. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos? Ja tylko Państwa poinformuję, iż w chwili obecnej mam na biurku 9 zgłoszeń ze strony państwa obecnych na sali, gości na Sesji, osób chętnych do zabrania głosu. W pierwszej kolejności proszę Państwo Radni później poddam pod głosowanie udzielenie głosu wszystkim państwu adblock. Pan Przewodniczący Tomasz Kolczyński proszę bardzo."

Pan radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja krótko chciałem się tylko odnieść do tego co Pan Prezydent Terebus powiedział i prosiłbym, żeby nie cofał się aż tak daleko. Ponad 10 lat temu dokumenty, które były opracowane jako Polityka Parkingowa zakładała, ale do 2010, do 2016 nie była wprowadzona. Więc tutaj oczywiście dokumenty różne strategiczne są opracowywane, ale kwestia jest czy jest później wola czy nie zrealizowania tego. Druga sprawa ulica Tumska przebudowywana jedna z najbardziej skomplikowanych operacji jaka była w centrum miasta przeprowadzona najbardziej skomplikowana. Na ile tylko można było na tyle była sprawnie trzema etapami była realizowana. Dzisiaj możemy tylko się z tego cieszyć, że tak trudne przedsięwzięcie zostało zrealizowane w krótkim czasie. Nikt tutaj nie mówi o Kolegialnej ile państwo żeście Kolegialną przebudowywali, nikt tego nie wyrzuca i trzeba było zrobić też Kolegialną."

Pani radna **Wioletta Kulpa** dodała: „Chopina przesuwana była tyle razy."

Pan radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Proszę odnosić się w zasadzie do sytuacji bieżącej taka jaka jest dzisiaj. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy ze strony państwa radnych jest jakaś widzę kolejne dwa zgłoszenia może jako pierwsza Pani radna Joanna Olejnik. Proszę bardzo."

Pani radna **Joanna Olejnik** powiedziała: „Szanowni Państwo, Panie Przewodniczący, Panowie Prezydenci ! Ja tylko chwilę zajmę Państwu głos ale dlatego że czuję się jakby z wami w jakiś sposób związana. Po pierwsze, jak pięć lat temu zostałam radną to jakby jako pierwszy głos w samorządzie mój był taki, że ważni są w mieście przedsiębiorcy, bo oni tworzą miejsca pracy, bo oni generują zatrudnienie, bo oni przynoszą podatki. Po drugie znam taką historię ze swojego życia, a to było około 20 lat temu chyba rok 1990 miałam gdzieś 18-19 lat i pamiętam jak ta przedsiębiorczość w Polsce i w Płocku się zaczynała, dlatego że moja mama straciła pracę. I prawdopodobnie tu są tacy przedsiębiorcy też że oni są tymi przedsiębiorcami, bo tak ich zmusiło życie. To były lata 90-te i moja mama wiedziała, że w tym wieku już takiej pracy biurowej nie dostanie, zakłady pracy kolejne się likwidowały i postanowiła zacząć działalność gospodarczą. Najpierw na Podolszycach tam w ogóle nikt do tego sklepu nie przychodził potem ja pomyślałam: „mama, w tej chwili są ludzie na "Manhattanie", na rynku i musimy tam zacząć handlować" i ponieważ ona była w takim stanie, w jakiejś desperacji, więc ja trochę wzięłam to w swoje ręce, tak. A potem państwo też pamiętacie, że był taki sklep na Tumskiej róg Tumskiej-Królewieckiej z tapetami, rozruszaliśmy to i przez wiele lat ten sklep funkcjonował. Rzeczywiście proszę Państwa ja jestem od tego z daleka, żeby dzisiaj Państwo przekonywać, czy ta strefa jest dobra, czy ta strefa ma sens czy nie. Ja bardziej bym chciała posłuchać dziś waszego głosu. Poza tym w tej strefie sama mieszkam, ale mam też bardzo dużo znajomych a nawet i przyjaciół, którzy tutaj prowadzą czy rozpoczęli niedawno (w tamtym tygodniu) swoją działalność gospodarczą."

Poza tym nie wiem może państwo mnie kojarzycie, ale zawsze się staram też robić tutaj zakupy, tak, gdzieś, bo to jest ważne, tak, co my możemy mówiąc o tym, że czy państwo macie obroty, czy państwo nie macie, ale to też zależy od nas, czy my jako klienci do was przyjdziemy, czy skorzystamy jakby u was z jakiś usług gastronomicznych. Czy po prostu zamiast jechać do galerii czy zamiast jechać nawet do Warszawy na zakupy, czy będziemy po prostu te miejsca tutaj wykorzystywać. To są rzeczy po prostu które robię i czuję. Dlatego chętnie Was wysłucham i bardzo bym prosiła, żeby ta atmosfera nie była taka gorąca, bo dzisiaj państwo nie tylko macie problem z Płatną Strefą Parkowania, państwo macie problem, bo wzrosło najniższe wynagrodzenie i dzisiaj pracownik wasz dostaje 1.500 złotych albo nie, a wy musicie płacić za niego olbrzymie koszty. To są koszty tego że również rosną koszty czy utrzymania samochodu. Więc ja też dzisiaj kilka telefonów do tych swoich znajomych wykonałam i pytam się: „powiedz mi jaka jest prawda, czy tobie obroty spadły czy nie?” Mój znajomy mówi: „ja nie wiem, mnie jest ciężko porównać, ale ja widzę na przykład, że mam nowych klientów, bo ludzie zamiast stać w samochodach przy sądzie to przychodzą na przykład w tym czasie i mają gdzie zostawić samochody, nie czekają na swoją rodzinę, przychodzą do mnie na kawę i herbatę. Dlatego prosiłabym żebyście państwo, ja wiem jak ciężko być w Polsce przedsiębiorcą, ale żebyście nam powiedzieli naprawdę jak to wygląda co by wam pomogło, co byście od nas oczekiwali i żebyście też mówili dali tu szansę Panu Prezydentowi Terebusowi, jak ja mu dałam, bo długo się zastanawiałam czy ta strefa będzie w Płocku dobra naprawdę miałam duże wątpliwości. Ale zobaczyłam rotację, zobaczyłam to, że ja naprawdę podjeżdżam, że mogę wejść do sklepu, że mogę zrobić zakupy, że są te miejsca parkingowe, więc dzisiaj proszę też Państwa o głosy i o wypowiedzi. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo pani radnej. Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa proszę bardzo.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Jeszcze tylko jedna rzecz. Po tych wszystkich wypowiedziach, Pan Prezydent Terebus nie ma go akurat, ale z wypowiedzi mnie po prostu przerażają co niektóre tak jak wypowiedzi niektóre pani radnej Olejnik. Nie wiem chyba musimy pozatrudniać Ukraińców, żeby dać niższe wynagrodzenie i za 500 złotych ludzie będą pracować pewnie. Panie Prezydencie! Po pierwsze nie tak się umawialiśmy do końca jak to wygląda, jeśli w ogóle się umawialiśmy, bo Pan się z nami nie umawiał, bo my byliśmy przeciwni, jeśli chodzi o radnych Prawa i Sprawiedliwości. Ale mieszkańcy też zwracają uwagę na to w jakim dużym oddaleniu jest jeden parkometr od drugiego, że te 30 minut, które daliście łaskawie mieszkańcom na bezpłatne zaparkowanie samochodu, to 10 minut z tego czasu muszą spędzić na dojeździe do parkometru, wrócenie, kolejka itd. Pomijając fakt, że te parkometry są dość skomplikowane, bo jeżdżę w innych miastach i są mniej skomplikowane. Poza tym jeśli rozmawiamy to też państwo zwracaliście uwagę, jeśli rozmawiamy o tym, że ja na przykład chcę godzinę czasu spędzić na Starym Mieście - 30 minut z tego mam bezpłatne, a za 30 minut powinnam zapłacić. To teraz tak, jak mam opcje: 1,2,3, czyli 1 - to jest bilet bezpłatny, 2 - opłata to jeśli mam pół godziny wolne to muszę wrócić do tego parkometru i wykupić te kolejne 30 minut. Jeśli mam spotkanie poza biurem i mam tam poświęcić godzinę to nie jestem w stanie ciągle wychodzić i wchodzić, i dopłacać do tego parkometru, to jest kolejna rzecz. Ja nie wiem, czy to było w żartach, czy poważnie Panie Prezydencie Siemiątkowski, ale tekst, że zakupy to się robi w galerii czy w Auchan naprawdę był nie na miejscu tutaj. Natomiast jak mi Pan Terebus powiedział, że ktoś woli zapłacić 50 złotych niż kupić sobie bilet w parkometrze, to ja się zastanawiam, kto mu to powiedział i najprawdopodobniej prezes z miejskiej spółki. Dziękuję.” (odgłos bicia braw z sali)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Widzę jeszcze zgłoszenie ze strony Pana radnego Artura Krasa. Proszę bardzo.”

Pan radny **Artur Kras** powiedział: „Proszę Państwa na wstępie chciałem też podziękować państwu za to, że umożliwiliście mi, że mogę Radzie Osiedla Winiary złożyć życzenia

poprzez media także więcej osób to usłyszy, bo właśnie o tej porze mieliśmy tam na Wigilii, ale to drobiazg. Natomiast, ja też prze 30 lat prowadziłem działalność gospodarczą i miesiąc listopad zawsze był najgorszym miesiącem w roku. Odbijało się to później i nadal jest z tego co słyszę najgorszym miesiącem w roku, natomiast zarabiano się w grudniu, w styczniu i w innych miesiącach. Proszę Państwa, w związku z tym że wczoraj się dowiedziałem, że dzisiaj jest Nadzwyczajna Sesja również mam znajomych na tym terenie i nie tylko znajomych, bo wybrałem się ananimowo, przespacerowałem się po tej strefie, po sklepach, popytałem klientów, właścicieli i personel. Nie będę mówił o nazwach sklepu, bo nie będę uprawiał kryptoreklamy. Powiem, że na przykład, w jednym sklepie mięsnym przy Nowym Rynku zrobiłem zakupy po raz pierwszy bodajże od 3 lat właśnie z tego względu, że było przy nim miejsce, gdzie mogłem zaparkować. W tym sklepie zapytałem klientów i zapytałem ekspedientki, i co usłyszałem. Nie usłyszałem klienta, który byłby niezadowolony, a przeważa argument taki, że nareszcie można do tego sklepu podjechać. Dalej. Zapytałem ekspedientki, ekspedientki były niezadowolone, bo muszą rano przyjeżdżać, szukać miejsca do parkowania. Ale zapytałem też przedstawicieli kierownictwa tego sklepu i powiedzieli, że obroty znacznie wzrosły. I proszę państwa byłem jeszcze w trzech bankach i jeszcze w kilku innych punktach o których nie będę mówił, i nie pół godziny proszę państwa tylko wczoraj po południu i dzisiaj zresztą zrobiłem zdjęcia, które pokazują, ile samochodów stało na przykład na ulicy Kolegialnej dzisiaj, na ulicy Kwiatka. Proszę Państwa ja bardzo często kończę pracę po godzinie 18.00 i wtedy niestety pozostają mi tylko galerie na zakupy. Natomiast są takie proszę państwa nawet w Polsce miasta, gdzie sklepy są czynne dłużej nie do 18.00. Mnie na przykład zawsze dziwiło dlaczego w Płocku sklepy są zamykane o 18.00, a pamiętam czasy kiedy były o 17.00 zamykane. To jest podstawowy atut galerii, że tam człowiek idzie nawet o godzinie 20.00 i też robi zakupy. I dopóki to do państwa nie dotrze, to będziecie mieli nie większe tylko mniejsze obroty, niestety. Co jeszcze do innych argumentów? Szkoda, że nie ma koleżanki Wioletty, wiem, że posługuje się telefonem na bieżąco, publikuje się na facebooku i proszę państwa bierzemy bilet na 30 minut za darmo potem mamy telefon, w telefonie klikamy start i liczy nam dokładnie tyle czasu ile stoimy na tym miejscu, i wtedy półtorej godziny kosztuje nas 2 złote. Są trzy aplikacje do wyboru, może sobie Pan wybrać najlepszą i to zależy od Pana też nie będę mówił jakie, żeby Pan mnie nie posądził o kryptoreklamę. Także proszę Państwa jeśli chodzi o skomplikowanie parkometrów, w Toruniu, w Sochaczewie, w Warszawie są dokładnie takie same parkometry i tam się nikt nie skarży na to że są jakieś nie do obsługi. Teraz tak, jeżeli chodzi o mieszkańców to też pozwoliłem sobie przeprowadzić prywatną sondę wśród mieszkańców, których znam, na Osiedlu Stare Miasto. Nie wiem czy ci, który z tych mieszkańców jest dzisiaj, ale powiedzieli mi dokładnie tak od momentu kiedy wprowadziliśmy strefę to mogę dojechać do swojego domu, mogę wjechać w swoją bramę i mogę zaparkować koło swojego domu, a przedtem było to fizycznie niemożliwe, jak również tak się zdarzyło, że jak byłem w tym sklepie mięsnym to jedna pani była z wózkiem i mówi: „proszę pana nareszcie mogę z wózkiem przejechać normalnie, a nie kluczyć między samochodami”. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Pan Prezydent proszę bardzo.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedziała: „Szanowni Państwo jeszcze dwa zdania odpowiadając tutaj na różnego rodzaju głosy, które pojawiały się ze strony radnych. Ja doceniam pani radna i ówczesny Wiceprezydent Kolczyński rzeczywiście ile prac, które wówczas były realizowane z determinacją mam świadomość i dziękuję, że Pan ma też świadomość, że wiele inwestycji, które są realizowane napotyka na różnego rodzaju przeszkody poczynawszy od obiektywnej i skończywszy na nie zawsze rzetelnych wykonawcach, i w efekcie czasami są rzeczywiście różnego rodzaju przesunięcia. Natomiast obiektywną rzeczą jest, czy faktem jest to że ten długi remont ulicy Tumskiej doprowadził do pewnych konsekwencji. Na to nałożyły się jeszcze te elementy związane z powstaniem jednak galerii wówczas w Płocku, to one dodatkowe

jak gdyby miały swoje konsekwencje. Ja nie chcę do tego wracać rzeczywiście, ale takie były fakty. Natomiast w kontekście tego co Pan powiedział także panie radny tej pierwszej części. Eksperci przygotowywali dokumenty na tak jak teraz przygotowują, przygotowywali dla poprzedniego Prezydenta, wskazywali podobnie jak w innych miastach, że strefa jest potrzebna z wielu względów. Cele już pewnie osiągnęliśmy o czym powiedział w swoim wystąpieniu Wiceprezydent Jacek Terebus. Te które chcieliśmy osiągnąć jeśli chodzi o rotacje pojazdów, jeśli chodzi o dostępność do różnego rodzaju usług, sklepów w centrum to osiągnęliśmy i rzeczywiście już jest dużo lepiej. Mało tego wygospodarowaliśmy cały szereg miejsc do parkowania i te dzisiejsze zdjęcia to przepraszam bardzo to były zdjęcia rzeczywiście dzisiaj robione pokazujące, że strefa funkcjonuje i w dużej mierze spełnia swoją rolę. Natomiast Szanowni Państwo wówczas rzeczywiście Prezydent nie skorzystał z wiedzy, doświadczenia, przygotowania dokumentów i być może dlatego, że właśnie Tumską była remontowana i rzeczywiście dlatego dodatkowy element byłby niewytłumaczalny. Dzisiaj jesteśmy jednym z ostatnich, jeśli nie ostatnim miastem tej wielkości, które zdecydowało się na to rozwiązanie jako sprawdzone choć w pierwszych miesiącach jeszcze raz powtórzę rzeczywiście bardzo trudne do zaakceptowania chociaż przez przedsiębiorców. Rozumiemy to, ale mówimy doświadczenia innych miast i wiedza ekspertów przekonują. Za chwilę ta rzeczywistość wróci do normy i wtedy odczujecie państwo korzystne efekty działania strefy po prostu. Natomiast cieszę się, że tutaj pani radna dostrzega jednak że pewne rzeczy w strefie być może trzeba poprawić ilość na przykład parkometrów. To jest akurat zrozumiałe, ten głos i ta sugestia podobnie jak i inne sugestie, które padają ze strony radnych będziemy analizować i starć się wychodzić naprzeciw tym sugestiom, bo one rzeczywiście być może okazać się bardzo skuteczne i potrzebne. Natomiast odpowiadając (pani radnej nie ma), że jak ktoś planuje godzinne spotkanie to w tym momencie najlepiej rzeczywiście wykupić ten godzinny pobyt i tyle. Wtedy i tak 2 złote to kosztuje po prostu. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Mam na biurku 10 podań, 10 wniosków ze strony państwa, odczytam je. Mam nadzieję, że odczytam je w kolejności takiej jakiej wpływały do mnie. Przepraszam, jeżeli przekręcę komuś nazwisko, ale niektórych charakterów pisma bardzo trudno rozczytać. Pan Sławomir Roszkowski, Pan Oskar Roszkowski, Pan Bartosz Leszczyński, Pan Andrzej Majkowski, Pan Stanisław Czylewicz, Pan Jan, Dariusz Chwedoruk, Pan Waldemar Ejdys, Pan Mariusz Nowak, Pan Paweł Stefański i Pan Piotr Żółtowski. Szanowni Państwo Radni poddaje pod głosowanie and blok udzielenie głosu tym osobom, które przed chwilą odczytałem. Kto jest za udzieleniem, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo chyba nie musimy nawet liczyć już widzę, że jednogłośnie. Czy ktoś był przeciw - nie widzę, czy ktoś się wstrzymał - nie widzę. Dziękuję bardzo. Jednogłośnie podjęliśmy decyzję o udzieleniu państwu głosu takie mamy wymogi statutowe. Szanowni Państwo na ogół w tego typu sytuacjach robimy ograniczenia pięciominutowe jeśli chodzi o przemówienia. Ja dzisiaj nie będę tego robił, natomiast prosiłbym i apelował do państwa żebyśmy przynajmniej nie powtarzali argumentów jeżeli już jakieś padły bądź jeżeli ktoś z państwa coś wypowie to proszę żeby kolejna osoba to samo już raczej nie mówiła. Możemy spokojnie tu siedzieć do północy, ale mimo wszystko mamy święta przed sobą i pewnie wiele różnych innych zadań też. Prosiłbym w takim razie, w pierwszej kolejności o zabranie głosu Pana Sławomira Roszkowskiego. Prosiłbym do mównicy, bo inaczej niestety nie wszyscy będą Pana słyszeć."

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta powiedział: „Panie Przewodniczący, czy ja mogę słoweczko zanim Pan zabierze głos, dosłownie sekundę?"

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Proszę bardzo."

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta powiedział: „Drodzy Państwo! Mamy dziś jeszcze drugi temat, więc też chciałem żebyście Państwo wysłuchali tego drugiego

tematu, który przed nami a mianowicie Galeria Tum ska, bo to są rzeczy, które wydaje mi się będą państwa interesowały. Także dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Odnosnie tego trzeciego punktu o którym powiedział Pan Prezydent na razie mamy na biurku dwa albo trzy wnioski w tej sprawie od państwa. Proszę bardzo."

Pan **Sławomir Roszkowski** powiedział: „Także mamy już i wiemy o wprowadzonych strefach parkowania i na pewno będę głosy „za”, że są dobre strefy parkowania będą głosy, że są niekorzystne. Ja sądzę, że skoro już te strefy mamy powinniśmy pomyśleć nad modyfikacją. Nie sądzę, że powinniśmy czekać tak jak Pan Prezydent Terebus powiedział 6 do 9 miesięcy, żeby się te strefy sprawdziły. Są pewne uwagi, które się już w tej chwili nasuwają i moim zdaniem to, co żeśmy już wcześniej na konsultacjach mówili wydłużenie tych 30 minut do 1 godziny i na pewno byłoby rzeczą bardzo korzystną, bo to co mówili przedmówcy wcześniej 30 minut zasadniczo jeżeli dojdziemy do parkomatu, który jest w innym miejscu, włożymy bilet do samochodu, skraca się do 20 minut, a przez 20 minut na pewno tak jak wszyscy wiemy nie zrobimy żadnych zakupów, ani nic nie załatwimy. Także pierwszym tematem w ramach modyfikacji tej strefy parkowania moim zdaniem byłoby wydłużenie tej godziny do tej bezpłatnej strefy do 1 godziny. Drugim tematem byłoby zmiana godzin funkcjonowania strefy płatnej od 8.00 do 15.30 co by spowodowało, że rzeczywiście ci wszyscy, którzy chcą zrobić zakupy mają jeszcze ten bezpłatny czas o godzinie 15.00 już mogą postawić samochód, zrobić zakupy i są zasadniczo zadowoleni z tej formy. Następnym tematem proponowałbym więcej informacji na temat obsługi parkomatów na temat, że mamy te pół godziny jak w tej chwili bezpłatne oraz że to, co wcześniej było, że bileciki mamy wkładać za szybko czy też nie, to też jest ważny temat, bo niekiedy w innym miejscu jest samochód w innym miejscu parkomat. Następna sprawa, że te pół godziny to jest tylko niepłatne wtedy kiedy bierzemy rzeczywiście pół godziny i jest to też błędem. Parkomat powinien być tak skonstruowany że mamy pół godziny pierwsze bezpłatne, natomiast wrzucamy dwie godziny to płacimy za półtorej godziny i to są takie moje uwagi. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu Pana Oskara Roszkowskiego."

Pan **Oskar Roszkowski** powiedział: „Witam Państwa! Krótco chciałem podsumować i trochę ubolewam nad tym, że podczas konsultacji było nas około 15-20 osób, natomiast teraz jest cała sala, a po wprowadzeniu - trochę mnie to boli, że teraz dopiero wszyscy się obudzili. Ja oczywiście byłem również przeciwnikiem Strefy Płatnego Parkowania. Nie mnie jednak, jeżeli ona istnieje też uważam, że trzeba by było ją zmodyfikować. Tutaj mam również uwagi co do tego co mówił mi Pan Prezydent Andrzej Nowakowski na konsultacjach mianowicie zapytałem się czy nie będzie tak, że będą odgradzane parkingi i mówię tutaj o parkingu za Urzędem Miasta. Oczywiście zostałem poinformowany, że absolutnie nie. Na dzień dzisiejszy stoją tam szlabany i z moich nieoficjalnych informacji wiem, że mają być tam zrobione karnety dla urzędników preferencyjne. Także mam takie informacje. Mam nadzieję, że o tych informacjach się myślę. Tak samo popieram wniosek odnośnie godziny darmowej. Jest to minimalny czas na załatwienie czegośkolwiek w mieście. Pół godziny nie daje nam totalnie nic. Jest to pusty wniosek 30 minut. Godzina powiedzmy, że coś nam daje. Druga godzina - 2 złote, a w dwie godziny za dwa złote powiedzmy że możemy coś załatwić. Nie mniej jednak również nie jest to wystarczający czas. Dalej daliśmy również bardzo proste rozwiązanie mianowicie strefę ograniczonego parkowania, która jest darmowa, wtedy robimy przypuścimy 10 miejsc na maksymalnie 2 godziny czasu, kolejne 10 miejsc jest płatnych może być nawet płatne po 3 złote. Wtedy mamy również tą rotację i ten kto zatrzymuje się na dłużej może zaparkować i zapłacić, tak. Jeżeli ktoś przyjeżdża na dwie godziny, przyjeżdża, nastawia sobie. Na zachodzie mamy takie zegarki, które można kupić za przysłowiową złotówkę. Ustawiamy je sobie na daną godzinę i mamy dwie godziny za darmo bez żadnych parkomatów bez wpędzania się w zbędne koszty. To by było na tyle co mam do powiedzenia. Dziękuję Państwu."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu Pana Bartosza Leszczyńskiego.”

Pan **Bartosz Leszczyński** powiedział: „Dzień dobry Państwu, dzień dobry Panie Przewodniczący, dzień dobry Panowie Prezydenci i Szanowni Radni! Przysłuchuje się tej rozmowie i z niedowierzaniem czasem przecieram oczy i uszy, gdy słucham o ożywieniu miasta przez wprowadzenie Płatnej Strefy Parkowania. Ponieważ życie miasta toczy się w tej chwili gdzie indziej. Płatna Strefa Parkowania, która została w tej chwili wprowadzona moim zdaniem i zdaniem wielu mieszkańców, wielu przedsiębiorców, zabiła Stare Miasto jeszcze bardziej. Moim zadaniem i powiem zdaniem wielu mieszkańców, ponieważ nie trzeba robić wielu konsultacji wystarczy wysłać 10 osób na ulicę Tumską porozmawiać z ludźmi, porozmawiać z biznesem. My tych ludzi wysłaliśmy, porozmawialiśmy z mieszkańcami, porozmawialiśmy z klientami sklepów i uwieście mi państwo, że ta strefa parkowania nie jest dla nich rozwiązaniem nie jest czymś dobrym, jest kłopotem. Kłopotem także dla przyjezdnych osób do Płocka, które chcą załatwić pewne sprawy na Starym Mieście są różne ceny w parkomatach to jest dla mnie nie do pomyślenia, aby na Stary Mieście ARS wprowadził inne stawki za parkowanie, a Urząd Miasta inne. Moim zdaniem i zdaniem wielu mieszkańców tak jak powtarzam jest to błędne rozwiązanie. Kolejnym jakby problemem jest rozbudowany system, który kosztował prawie 2 miliony złotych, 1.800.000,00 zł. Ja się pytam: po co tak drogi ten system? Na koniec dam rozwiązanie jak można było wprowadzić, bo pytania pytaniami, ale rozwiązania też trzeba dawać. Więc dam na koniec rozwiązanie, jak można było wprowadzić dwa razy więcej parkomatów za mniejszą kwotę i rozwiązać 30 minutowe lub 65 minutowe darmowe parkowanie. Więc moim zdaniem system rozbudowany jest zbyt bogaty ten system i często biorąc ten bilet darmowy czy płacąc za parkowanie musiałem pomagać starszym osobom, musiałem pomagać mieszkańcom, w pobraniu tego biletu. Często też się zdarzało, że ludzie byli niedoinformowani i po pobraniu biletu 30 minutowego próbowali za kilka godzin pobrać kolejny bilet 30 minutowy i stając przy parkomacie często tworzyła się za nimi kolejka. Więc klienci, którzy przyjeżdżali załatwić, kupić coś, rezygnowali, wsiadali do samochodów i wyjeżdżali ze Starego Miasta. Teraz pytanie mam do Pana Prezydenta Terebusa, dlaczego strefa nie została wprowadzona w lato tylko w okresie zimowym skoro prowadzone były badania w innych miastach i tak jak Pan mówił z tych badań wynikało, że największym przychodem i największą wymierną rzeczą tej strefy parkowania jest lato, więc ten czas wprowadzenia tej strefy parkowania moim zdaniem też nie jest odpowiedni. I teraz na koniec chciałbym pokazać jedną kartkę i dać panu Prezydentowi i radnym. Jest to bardzo łatwe rozwiązanie, ja zrobiłem to zdjęcie nie w Polsce ale zagranicą. Korzystajmy z łatwych dostępnych rozwiązań! Proszę Państwa jest to rozwiązanie, które jest we wszystkich krajach zachodnich w Skandynawii całej. Jest to zegar czasowy, który można nakleić sobie na szybę. Koszt takiego zegara może być wprowadzony przez Urząd Miasta z hologramem, żeby nie było problemów z zakupem nie będzie przekraczał dwóch może pięć złotych. Zegar ułatwi wszystkim korzystanie z Płatnej Strefy Parkowania, ponieważ podjeżdżając na Stare Miasto załatwiając sprawę w 15 minut nie muszę iść do parkometru, nie muszą pobierać biletu, nastawiam godzinę, kontroler wie o której przyjechałem, ile czasu mam na wykorzystanie. Mogę wsiąść do samochodu, pojechać w inne miejsce w Płatnej Strefie Parkowania. Rotacja samochodów, która była zamierzona wprowadzeniem strefy parkowania jest rotacją i mogę zrobić zakupy w innym sklepie, mogę umówić się po tym czasie na kawę ze znajomymi na Starym Mieście, ustawić kolejny raz zegar i mam 30 minut kolejne. Rotacja będzie i biznes w tym momencie nie straci. Kolejnym też pomysłem skoro tu wszyscy się upieramy, że te przychody w biznesie teraz w listopadzie i to jest prawdą są dużo mniejsze, jest mniej klientów. Może Szanowni Radni przychyliby się do wniosku biznesu i na jeden miesiąc wyłączyli tą strefę parkowania i porównamy wtedy listopad z grudniem lub listopad ze styczniem jak strefa parkowania będzie przez jeden miesiąc wyłączona i jak wtedy będzie wyglądał w strefie parkowania biznes. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu Pana Andrzeja Majkowskiego.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Dzień dobry! Ja od wielu lat walczyłem właściwie, podejmowałem działania, które nie wprowadzałyby płatnych parkingów w Płocku, nie udało nam się. Teraz przy ostatnim głosowaniu ostatniej Sesji Rady Miasta dzwoniłem osobiście do Radnych, przekonywałem ich, osobiście wykonałem kilkanaście telefonów do siedzących tutaj też, przekonywałem, że to jest bardzo zły pomysł. Oczywiście Platforma Obywatelska razem z PSL zagłosowali za płatnymi strefami parkowania, PiS był przeciwny. Ja miałem nadzieję, że to będzie jedyne rozsądne głosowanie, które nie wprowadzi tych stref, no niestety tak się stało. Zarząd Miasta na siłę wprowadził nam te płatne parkowanie. Proszę Państwa, gdyby te płatne parkowanie, te strefy były w porządku było okej byśmy się tu wcale nie spotkali, byśmy podziękowali Panu Prezydentowi za to że nam dobrze zrobił, że zwiększyły się nam obroty, że wymusił rotacje, ale tak się nie stało. My wiedzieliśmy, że tak się nie stanie. Odwołują się tutaj władze miasta Pan Prezydent Terebus do badań ekspertów, to jest enigmatyczne słowo. Jacy eksperci? My sami, ja sam przeprowadzałem badania i również moi znajomi, zapytaliśmy 1000 osób i Pan Prezydent o tym wie. 930 osób na 1000 zapytanych przed wprowadzeniem Stref Płatnego Parkowania było przeciwnych, 30 osób nie miało zdania, a następne trzydzieści parę osób było za. I to są nasze badania, które żeśmy z własnej inicjatywy na własny koszt przeprowadzili. Ja od 30 lat pracuję w tej strefie. Proszę Państwa spadły nam obroty i ulice opustoszały. Ja już w tej chwili straciłem klientów, ponieważ mam lokal w tej strefie, już dostałem wypowiedzenie i następne osoby, następne firmy już rozglądają się za następnymi lokalami w innej strefie parkowania. Spadają obroty, ludzie chcą opuszczać tą strefę. Proszę Państwa, w związku z tym teraz zwróćcie uwagę, spotykamy się tu wszyscy, kupcy są oburzeni. Prezydent Pan Terebus nas przekonuje, pokazuje nam jakieś wykresy, powołuje się na ekspertów. Wszystko nie trzyma się kupy, bo gdyby to rzeczywiście byłoby dobre dla nas byśmy się w ogóle tu nie spotykali. Państwo byście siedzieli w swoich domach, pilibyśmy kawę, ja bym ze swoją rodziną spędzał czas. Nie byłoby tego spotkania i nie tracilibyśmy czasu, ale nasz czas tracimy. Proszę zwrócić uwagę, że te całe przedsięwzięcie urzędnicy robią za nasze pieniądze. Oni mają pieniądze z naszych podatków. Proszę Państwa, ja płacę również podatek za lokal, jeżeli nie będę miał tych najemców to będzie pustostan. Mnie nie będzie stać na płacenie tego podatku. Nie będę mógł prowadzić działalności. Proszę Państwa następna sprawa. Prosiłiśmy Pana Prezydenta wielokrotnie, a jeszcze obiecał nam w poprzedniej kadencji, że płatnych parkingów nie będzie po czym w tej kadencji zmienił zdanie i wprowadził, bo zmienił zdanie, bo tak jest fajnie. Ja głosowałem m.in. na niego dlatego, że obiecał, że nie będzie tych Stref Płatnego Parkowania. Zresztą w Hotelu Herman było pytanie: „Panie Prezydencie czy jest Pan za wprowadzeniem za poprzedniej kadencji płatnych stref parkowania?” Odpowiedział oczywiście że jest przeciwny, a później wprowadza nam te parkingi. Proszę Państwa, proszę zwrócić uwagę, prosiłiśmy Pana Prezydenta od wielu lat może od 10 lat o zmodernizowanie były spotkania nawet tego placu przy Antypodkowie tam gdzie są taksówki bagażowe, parkują. Proszę Państwa nigdy na to nie ma pieniędzy i nie ma na wyremontowanie chodników. Wprowadzamy za 2 mln złotych Płatną Strefę Parkowania, która na pewno jest nierentowna i nie będzie rentowna, bo nam się wszystko posypie. A co się dzieje równolegle? Oddany jest parking na Podolszycach-Północ przy ulicy Armii Krajowej i Batalionu Parasol ruch na ponad 100 samochodów, bezpłatny, gdzie parkuje - dzisiaj rano przejeżdżałem może było tam 10 samochodów. Następna sprawa Pan Terebus pokazuje, że zwiększył ilość miejsc parkowania. Nieprawda, bo na ulicy Królewieckiej co najmniej w wyniku porządkowania całej strefy 30 % miejsc parkingowych odpadło, czyli 30% ludzi może mniej przyjechać i zaparkować. Dlaczego? Bo tak to porządkowano, że tu postawiono znak, tu postawiono słupki w jednym miejscu parkometry. Chcę jeszcze jedną rzecz powiedzieć, że w ciągu miesiąca funkcjonowania Strefy Płatnego Parkowania ludzie, płocczanie otrzymali 1600 mandatów, czyli 1600 osób prawdopodobnie już do nas nie przyjedzie. Jeżeli Pan Terebus mówi poczekajmy rok, dwa może zobaczymy. Za rok to będzie 16 tysięcy osób. My powinniśmy od jutra, od poniedziałku zlikwidować płatne strefy parkowania proszę

państwa. To nie powinno być. To jest jedyna szansa dla tego Zarządu, żeby wyjść z twarzą z tej pomyłki i sprzedać te parkingi komuś innemu jest na to wyjście. Wyremontować nam troszeczkę tego Starego Miasta, które jest zaniedbane totalnie. Następna sprawa proszę państwa zobaczcie w trzech płaszczyznach rodzą się konflikty. Pierwsza sprawa to jest płaszczyzna społeczno-moralna, rodzą się antagonizmy. Ludzie, ktoś się spóźni 5 minut z powrotem do samochodu, dostaje mandat 50 złotych. Jest niezadowolony, patrzy wilkiem na ludzi zajmujących się tymi parkingami, pobierających opłaty, rodzą się antagonizmy. Z punktu widzenia społecznego jest to bardzo złe, powinniśmy się scalać, powinniśmy się jakoś jednoczyć tutaj, bo jesteśmy lokalną społecznością. Druga sprawa, sprawa ekonomiczna. Tracimy wszyscy. Właściciele lokali tracą, właściciele sklepów tracą coraz mniej ludzi zaczyna odwiedzać, bo jest bariera w postaci opłat. Trzecia sprawa, sprawiedliwości społecznej. Osoba, która mieszka dwie ulice dalej nie płaci za parking i nie ma obowiązku wykupowania abonamentu. Osoba, która funkcjonuje w naszej strefie musi poddać się innym regułom, innym zasadom to dotyczy mieszkańców i przedsiębiorców. A więc nie chcę tutaj państwu zabierać też dużo czasu, ale ja uważam i walczyłem o to wiele lat i robiliśmy ankiety że jest to totalne nieporozumienie. Jedynym wyjściem Prezydenta i Zarządu Miasta byłoby zawieszenie od jutra, jeżeli nie da się od jutra to od poniedziałku płatnych stref parkowania. Zobaczcie kiedy nam wprowadzono? Wprowadzono nam Płatne Strefy Parkowania w grudniu, który jest najlepszym miesiącem dla handlu i w grudniu najwięcej ludzi przychodzi. Teraz ludzie nie przyjeżdżają, bo jak mają przyjechać i za parking zapłacić - przecież mają galerie. Proszę Państwa, ale teraz zastanówmy się tak naprawdę - kto skorzysta na płatnych parkingach?"

Pan **Paweł Stefański** powiedział : „Ja, bo mogę zaparkować i mogę wjechać.”

Pan **Andrzej Majkowski** powiedział: „Kto skorzysta? Kto jest beneficjentem tego rozwiązania i dla kogo to jest zrobione? Otóż skorzystają z tego galerie, dlatego że galerie walczą o klientów. Zwróćcie uwagę, my jesteśmy jako Polacy właścicielami lokali i biznesu w centrum, właścicielami galerii jest kapitał zachodni. Proszę Państwa zobaczcie, jeżeli do nas jest utrudniony dostęp do naszych lokali to ludzie pojadą do galerii, bo tam są bezpłatne miejsca parkingowe. Żadna firma zagraniczna czy sieciowa nie zainstaluje się w miejscu gdzie nie ma bezpłatnych parkingów: Biedronka, Lidl, Auchan, Leroy Marlin ktokolwiek, jakakolwiek firma niepolska czy sieciowa nie wybierze lokalizacji tam gdzie jest płatne parkowanie, dlatego że im się to nie opłaca, bo oni wiedzą, że ludzie nie przyjadą. Także bardzo dziękuję za wysłuchanie mnie i już nie będę państwa... (głośnie brawa), życzę Wesołych Świąt, Szczęśliwego Nowego Roku. Ja mam nadzieję, że wspólnie i jeżeli tutaj Pan Prezydent będzie się upierał i będzie przy tej decyzji oczywiście zostawał, to ja mam prośbę, żebyśmy w następnych w wyborach zagłosowali na innych ludzi na opcje PiS-u i chcę tu pochwalić, ponieważ zagłosował przeciw: 9 osób z PiS-u zagłosowało. To nie jest polityczna sprawa ale ci ludzie są z nami tak trzeba powiedzieć. Ja tu z Panią Wiolą rozmawiałem wielokrotnie i Pani Wiola mnie popierała jako Przewodnicząca PiS i niestety ja głosowałem na Pana Prezydenta w tych wyborach, ale więcej nie zagłosuję. To co zrobił to dla mnie jest niedopuszczalne. Powinien to zlikwidować od jutra, żeby jakoś wypaść w porządku. Jutro wprowadza zakaz pobierania opłat parkingowych jest okej i możemy dalej rozmawiać. Panie Prezydencie o czym my mamy rozmawiać, jak my z Panem rozmawiamy i obiecuje Pan nam, że nie będzie Płatnych Stref Parkowania, a później Pan wprowadza co innego zmienia Pan decyzje. Jak mamy rozmawiać? Czy to będzie wiarygodna dyskusja, rozmowa. Ja prosiłem Pana Terebusa, żeby przyszedł, porozmawiał z ludźmi przed wprowadzeniem tych decyzji nie pojawił się. Kiedy konsultacje zrobiliście? Wtedy kiedy my pracujemy! Dopiero teraz 18.30 zobaczcie państwo dopiero po fakcie, po wprowadzeniu Strefy Płatnego Parkowania. Przepraszam za tą długą wypowiedź. Dziękuję bardzo, życzę jeszcze raz wszystkiego najlepszego i dziękuję (głośnie brawa z sali)."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu Pana Stanisława Czylewicza.”

Pan **Stanisław Czylewicz** powiedział: „Dzień dobry Państwu! Proszę Państwa mój poprzednik troszkę wspomniał, bo tu się powtarzają niektóre tematy. Nowy Rynek 1. Ja jestem proszę państwa 45 lat w Antypodkowie. Jestem w Radzie Nadzorczej, w Antypodkowie Nowy Rynek 1 i tam są pawilony proszę państwa rzemieślnicze. I ten Pan przedmówca przede mną powiedział, że owszem jest wiele rzeczy w co się inwestuje a w co nie. Jest tam taki parking, gdzie stoją taksówki bagażowe chyba od trzydziestu kilku lat nie było remontu. Są takie dziury proszę państwa że nie można tam wjechać i wyjechać. Zrobiono teraz niedawno trzy dni temu znak był tam zakaz ruchu teraz postawiono zakaz wjazdu. Także proszę państwa nie można wjechać, bo oczywiście są znaki, jeżeli ktoś wjedzie na minutę to stoi z boku. Osoba odpowiednia, która normalnie wypisuje mandat. Co jest ciekawe proszę Państwa! Na tym parkingu zawsze skoro jest 40 punktów rzemieślniczych parkowaliśmy my jako przedsiębiorcy, bo było dobrze towar wyjąć, do sklepu wstawić proszę państwa. Tak samo jak ja w tej chwili prowadzę od dłuższego czasu sprzęt satelitarny niosą czaszę, niosą takie uchwyty, nogi ciężkie i są dekodery DFB, którą mają też państwo możliwość oglądać. To proszę państwa taka osoba, która u mnie kupuje taką nogę czy taką czaszę to nie będzie leciała 500 metrów czy ileś i szukała swojego samochodu, bo ona tej czaszy nawet nie doniesie. Co jest ciekawe, bo nawet nie możemy podjechać, postawić nawet na parę minut, żeby ten towar dowieźć niekiedy wywieźć, bo trzeba klienta też obsłużyć. I co jest ciekawe proszę państwa? Nie mamy wjazdu na ten plac. Jest proszę państwa to że ja liczyłem, bo mam akurat normalnie okna na ten plac proszę państwa maksymalna ilość taksówek bagażowych to jest około pięciu więcej nie ma. Niekiedy nie ma żadnej, ale plac musi być pusty! Nie wolno wjechać! To czy nawet nie można proszę państwa zrobić tego pół placu dla tych pięciu taksówek, a reszta proszę bardzo nie dojadą klienci może my dojedziemy i ten towar swój wniesiemy, wyniesiemy, prawda. Nie chciałbym się powtarzać, bo były podobne sytuacje odnośnie tego parkowania i mnie się wydaje, że tak jak Pan Nowakowski Prezydent powiedział, że faktycznie był na dwóch spotkaniach, gdzie było takie spotkanie i też było mówione o tych strefach parkowania, ale miało nie być parkowania i miało nie być tych parkomatów nawet dla osób, które mają tam swoje sklepy a jednak są wprowadzone. Nie wiem proszę państwa, ale według mnie Płock jest za małym miastem, żeby taką inwestycję odnośnie tych parkomatów zainstalować. Nie wiem jakie będą dochody po tym roku czasu, jak to się okaże, bo według mnie to jest troszkę nietrafiony punkt normalnie w te całe parkowanie. Nie chciałbym zabierać dużo głosu, ale mi się wydaje, że coś trzeba zrobić normalnie z tym parkingiem nawet tak zdewastowanym i zniszczonym. Bo kiedyś normalnie zwróciłem się do mojego kolegi Krzysztofa Buczkowskiego, który był waszym Prezydentem Miasta Płocka i mówię : *„Krzysiu, weź chociaż parę wywrotek tego żużlu przywieś, żeby był chociaż wjazd i wyjazd, bo te samochody, które wjeżdżają i wyjeżdżają to sobie obrywają błotniki i zderzaki przednie.”* I co zrobił proszę państwa? To jest jedna inwestycja, która była zrobiona chyba przez 30 lat, gdzie było parę wywrotek żużlu nawiezione. Do tej pory się nic nie robi. To jest centrum miasta Płocka proszę państwa i to jest wstyd, żebyśmy mieli taki bałagan w centrum miasta Płocka. Dziękuję bardzo. Do widzenia.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Proszę o zabranie głosu Pana Jana Dariusza Chwedoruka.”

Pan **Jan Dariusz Chwedoruk** powiedział: „Wszystkich Witam! Nie jestem ekspertem, nie jestem też elokwentny ale chciałbym powiedzieć tak. Jestem przedsiębiorcą i jeżeli ja popełniam błąd ponoszę za nią odpowiedzialność. Czy Urząd Miasta czy Pan Prezydent bierze pod uwagę popełnienie błędu, czy mogę się spytać tak? To był niewypał i czy istnieje taka możliwość chciałbym spytać?

Pan Andrzej Nowakowski Prezydent Miasta potwierdził kiwając głową

Pan **Jan Dariusz Chwedoruk** powiedział: „Istnieje, dobrze. Nie chcę się powtarzać, ale obserwuję tutaj radni się chwalać, że fajnie jest teraz można podjechać sobie bez problemu załatwiona sprawa jest. Zgoda. Jak długo? Za pół roku nie będzie komu przyjeżdżać i będzie wszędzie wolne, puste. Wszyscy będą mogli parkować, tylko po co? Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Kolejny w dyskusji Pan Waldemar Ejdyś.”

Pan **Waldemar Ejdyś** powiedział: „Proszę Państwa, ja z zaskoczeniem pewnym przeczytałem w prasie ogłoszenie na stronach internetowych informację, że jest taka Sesja. Wczoraj zdążyłem sobie tylko parę rzeczy pomyśleć, przyjść i zdziwiony jestem liczbą osób, która jest tutaj, bo jest duża i nieduża jednocześnie. Otóż proszę państwa, jak to w życiu bywa każdy z nas przede wszystkim pilnuje własnego interesu i jest to normalne, zrozumiałe. Ja zrozumiałem, że to dzisiejsze spotkanie spowodowane listem osób prowadzących działalność gospodarczą w centrum miasta na terenie tej strefy i doskonale rozumiem, że państwo chcą bronić własnych interesów tego do czego państwo kiedyś byli przyzwyczajeni i to też jest dla mnie zrozumiałe. Ale proszę państwa są też inni interesariusze w mieście, na przykład osoby, które tutaj przyjeżdżają z Gostynina z Łącką, przyjeżdżają również do państwa i oni też mają jakiś interes. Chcieliby się do państwa dostać może coś kupić, może coś sprzedać, może coś załatwić i wrócić, to też są jacyś interesariusze, którzy się tutaj pojawiają. Mieszkańcy to też są jacyś tam interesariusze, bo oni z kolei jak słyszę często dosyć pozytywnie odbierają te zmiany, to znaczy przynajmniej w tej chwili mają święty spokój jak przyjeżdżają o 14.00 czy 15.00 z pracy, to w okolicy swojego domu mogą sobie zaparkować nie szukając tego miejsca przez pół godziny. Jeszcze jest czwarta grupa interesariuszy, czyli tacy zwykli mieszkańcy tacy jak ja. Otóż ja osobiście nie mam żadnego prywatnego interesu w tym czy jest pobierana opłata, czy nie jest pobierana opłata za parkowanie. Ja nie prowadzę działalności gospodarczej na Starym Mieście. Nie pracuję na Starym Mieście, chociaż przez moment jakieś pół roku tam pracowałem, więc nie można mnie posądzać o to co powiem, że to jest spowodowane jakimś prywatnym interesem. Mieszkam w Płocku na Skarpie i do centrum czasami przyjeżdżam albo przyjeżdżałem. Dlaczego czasami? Dlatego że nikt nigdy mi nie oddał za te paliwo, które krążyłem pięć razy, osiem razy zanim gdzieś się tam zatrzymałem jak przyjeżdżałem na przykład pechowo o godzinie 13.00 czy 15.00. I proszę mnie zrozumieć to nie jest moja prywatna obserwacja tylko jeszcze paru innych osób, więc jak widać są różne interesy tutaj i można je różnie prezentować. Natomiast proszę państwa przepraszam, że ja tak dużo mówię, ale taki jest niestety mój charakter. Trzeba wrócić do tego co się działo rok temu, do stanu wyjściowego. Otóż Państwo i część z mieszkańców już zdążyli zapomnieć, że kiedyś było inaczej, bo to się szybko zapomina o tym, że kiedyś, żeby jechać do miasta trzeba było mieć plan, trzeba było mieć cierpliwość i trzeba było mieć dużo czasu, żeby tam nie tyle dojechać, bo w korkach też czasami się stało ale przede wszystkim żeby się dostać mniej więcej tam gdzie się chciało dostać i upolować gdzieś jakieś wolne miejsce parkingowe, które się upolowało czasami w tzw. normalnym miejscu, a czasami samochód stał wystając dla przejściu dla pieszych, a czasami stał po prostu na trawniku i to było powszechne, bo innych możliwości nie było. W związku z tym ten stan wyjściowy był trochę uciążliwy dla części przynajmniej mieszkańców i ja też do tych mieszkańców się zaliczałem i ja osobiście oczekiwałem jakieś zmiany. Byłem nawet zadowolony z tego że do tej zmiany Urząd Miasta dążył i nawet brałem udział w konsultacjach, zabierałem głos, byłem „za”, zgłaszałem jakieś uwagi. I co z tego? Otóż jakieś założenia się zawsze robi na przyszłość, jak się coś planuje i w założeniach miało to wyglądać tak że mieszkańcy mieli mieć łatwość dotarcia do tej strefy, szkód miało być jak najmniej, bo zawsze to trzeba brać pod uwagę, że jak się jakieś działanie podejmuje to nieoporzędne skutki też występują. I przede wszystkim jedna rzecz o której tutaj nikt z państwa nie wspomniał, nikt nie wspominał o tym, że są też tacy ludzie, którzy chodzą pieszo. Są też młode matki, które mają na przykład wózek. Jeżeli ktoś przede mną wspomniał, że

na Królewieckiej tych miejsc parkingowych stało się jakby nagle mniej to ja chciałbym przypomnieć i poprosić, żeby jednak zwrócić uwagę Panie Prezydencie na pracę Straży Miejskiej, która podobno ma ostatnio duże sukcesy, ale ja nie zauważyłem żeby akurat na Królewieckiej egzekwowano, żeby parkowanie było równoległe a nie prostopadłe i te chodniki nadal tam są zastawione tak jak były kiedyś zastawione tylko rzadziej. W związku z powyższym to wszystko działa tak trochę jak byśmy chcieli, a trochę jak byśmy nie chcieli. Kilka uwag tak już na koniec z mojej strony. Proszę Państwa, jak się podejmuje jakieś działania, to się ma jakiś cel. To znaczy cel pierwszy to jest taki, żeby jakoś pomóc tym mieszkańcom, którzy mają się tam normalnie poruszać, normalnie przyjechać, normalnie odjechać i nie szukać tego miejsca parkingowego przez pół godziny, a jednocześnie nie zaszkodzić tutaj obecnemu państwu, którzy prowadzą interesy a przynajmniej nie w stopniu jakimś wysokim. Teraz ja sobie przypominam, jak były konsultacje i na konsultacjach zaproponowano że ta strefa miała być większa. Byłem bardzo zdziwiony, zgłaszałem jakieś uwagi że to jest zupełnie niepotrzebne i żeby ją zmniejszyć do takiego obszaru jak jest dzisiaj. Wydaje mi się że to była uwaga właściwa. Pierwsza opłata, którą zaproponowano to było aż 2.50 za godzinę i to też mi się wydawało trochę dużo. Prawdopodobnie czas pokarze że nawet te 2 złote to też będzie można zmodyfikować. Dlaczego proszę państwa? Bo w każdym działaniu jest najważniejszy cel. A jakim celem jest według specjalistów i tych którzy się na tym znają, jakim celem jest powoływanie w ogóle strefy ograniczonego parkowania. Otóż cel jest taki, że jeżeli czegoś jest za mało ewidentnie za mało, a tak mieliśmy w Płocku miejsc parkowania było mniej niż chętnych to jakiś sposób na to trzeba znaleźć albo wybudować następne albo wybudować parkingi podziemne, podziemne, nadziemne za nie wiadomo jak wielkie pieniądze. I teraz pytanie: komu te pieniądze zabrać na przykład? Mojemu osiedlu próbowano zabrać pieniądze na przedszkole. W związku z powyższym uczulam państwa, że zawsze komuś się zabierze, żeby dać komuś innemu. Albo można zrobić inaczej to znaczy zrobić taki system, który został zaproponowany i to bardzo dobrze, że został taki system zaproponowany tj. jakieś parkomaty, jakieś opłaty wymuszające rotacje. Tylko pytanie jest podstawowe: jak ten cel się określa werbalnie liczbowo? Otóż to jest bardzo proste i każdy specjalista powie jedno proste zdanie. Celem Strefy Parkowania jest to żeby w godzinach szczytu, ja celowo mówię tak powoli, żeby wszyscy zrozumieli i się obudzili. Ja wiem nudno mówię, żeby w godzinach szczytu na dowolnej ulicy było równo 20% wolnych miejsc parkingowych. Jeżeli jest mniej niż 20, to znaczy że opłata jest za niska i się ją powinno podnieść, chyba że ustawa zakazuje, a jeżeli jest wyraźnie więcej niż 20 to cel społeczny nie został osiągnięty i opłatę powinno się obniżyć i być może tu jest droga. Bo to, co państwo tutaj, moi przedmówcy proponowali, żeby wydłużyć do godziny czas wolny to jak sobie przeczytałem odpowiednią ustawę, to tam akurat nie ma takiej możliwości, żeby nie złamać prawa w Polsce. Można zrobić 58 minut, 59 minut ale nie godzinę, natomiast jak ja jeżdżę po mieście to widzę, że te buforowe parkingi są wypełniane w 100%, natomiast jedynym parkingiem, który jest niemal w 100% wypełniony w chwili obecnej jest parkin przy Sądzie Rejonowym i tu by wskazywało, że tam opłata jest właściwa albo nawet za mała. Ale to jest 100 na 100 metrów może nawet nie. Natomiast gdybyśmy dzisiaj zaryzykowali, żeby Rada Miasta na przykład podjęła taką uchwałę, żeby obniżyć tą główną opłatę do złotówki to prawdopodobnie te zaplanowane wpływy, które są zaplanowane i tak by wpłynęły. Wszystkim by się polepszyło, rotacja i tak by wstąpiła, wszystko by było tańsze i przede wszystkim trzeba pamiętać o jednej rzeczy. Jak porównujemy tą naszą stawkę opłat w stosunku do na przykład warszawskiej, która wynosi 3 złote za godzinę - to warto powiedzieć, że stosunek dochodu przeciętnego w Płocku do Warszawy to jest tak mniej więcej jak w Płocku 100 i 170 jest w Warszawie, więc te 2 złote wydaje się trochę opłatą za wysoką. Stawiam, przepraszam za wyrażenie dolary przeciwko orzechom, że gdyby to była złotówka za godzinę oprócz tego obszaru, który wymieniłem Państwu to wszystko będzie działało jak powinno. A gdyby nie działało to w każdej chwili Rada Miasta na prawo podnieść lub obniżyć tą opłatę, ale kierując się jedną podstawową zasadą tą którą państwu przedstawiłem. Innych zasad po prostu nie ma. Istotne jest również to że, jak się raz przestraszy trochę mieszkańców za bardzo to nie wszystko to tak zadziała od razu, to znaczy nie wszyscy tutaj od razu przyjadą, a jeżeli jakieś modyfikacje w

przyszłości by następowały tej Strefy Płatnego Parkowania, to dobrze by było, żeby wszyscy zainteresowani o tym po prostu usłyszeli, czyli coś do prasy, coś do telewizji lokalnej to my nie mamy, ale marketing jest ważny. Proszę Państwa, ja chciałem jeszcze jedną rzecz dopowiedzieć, chciałem poprosić obecnych tutaj radnych wszystkich o jedną rzecz. Jak słucham państwa to widzę, że wszyscy mają dobre chęci. Radni, którzy wprowadzali Strefę Parkowania, mają dobre chęci, pani radna, którą tutaj słuchałem też ma dobre chęci tylko jednej rzeczy państwo nie chcą zrobić. Poproszę poprosić swoich znajomych, posłów, żeby się zebrali i zrobili nowelizację ustawy o drogach publicznych. Żeby nie było takich kuriozalnych sytuacji że na przykład nie możemy sami sobie taryfy ustalić tak jak chcemy tak żeby ona była dobra i skuteczna, bo na przykład taryfa mogłaby się zaczynać od 50 groszy za godzinę, za drugą godzinę złotówkę, za trzecią dwa złote, za czwartą trzy, za piątą cztery tak jest w niektórych krajach, za szóstą - pięć i wykonuje wszystkie funkcje oprócz jednej jest niezgodna z polskim prawem, bo posłowie zdecydowali, że jak jest jakaś opłata to musi być w miarę stała, a jak jest jakaś progresja to my posłowie wiemy lepiej od wszystkich innych jaka ta progresja ma być i ona ma wynosić tylko 20% za pierwsze dwie godziny. Tyle co miałbym do powiedzenia na ten temat."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Kolejny głos w dyskusji Pan Mariusz Nowak."

Pan **Mariusz Nowak** powiedział: „Dobry wieczór Państwu. Postaram się przez chwilę, bo wiele tematów, które chciałem poruszyć już padło tutaj. Od razu powiem, że jestem ze Skarpy i pracuję w Centrum na Sienkiewicza. I od czasu kiedy zostały wprowadzone Strefy Parkowania zacząłem chodzić piechotą, bo nie chcę płacić, z przekory. Bo wydaje mi się, że jest to troszeczkę niesprawiedliwe jeżeli dzieli się mieszkańców na tych którzy muszą płacić i którzy nie muszą płacić. To nie jest sukcesem że tylko 400 osób nie z jakimś dowodem na to że mieszkańcy nie chcą jednak tych abonamentów na Starówce w mojej ocenie. To jest dowód na to że część mieszkańców jest traktowana inaczej i musi płacić za to za co na lepszych osiedlach nie muszą płacić. Współczuję również przedsiębiorcom, bo w tych warunkach, które tutaj mamy ciężko pracować i ciężko prowadzić działalność gospodarczą z kilku powodów. I nie szukajmy tutaj winnych w galeriach handlowych czy w remoncie Tumskiej to jest takie doszukiwanie się czy przerzucanie odpowiedzialności za błędy na kogoś innego z przeszłości, ale to jest nieprawda. Demolka Starego Miasta największa była w ostatnich latach, bo straciła Starówka status dzielnicy mieszkaniowej i tu się nie da mieszkać. I teraz nawiązując do tych liczb, które pan powiedział, że tam 1500 osób chyba już nie odwiedzi. A co by się stało jakby tutaj na Starówce zamieszkało jeszcze 4 czy 5 tysięcy osób w pustostanach z zamurowanymi oknami, których ARS nigdy nie ruszył czy inne spółki miejskie i nie chcą remontować, nie chcą wprowadzać tam ludzi? To są martwe dusze! Starówka by odżyła gdyby tutaj ludzie mieszkali! To nie jest centrum rozrywki, to nie jest centrum handlowa - to jest dzielnica mieszkaniowa i tym ludziom również należy się szacunek i wszystkim mieszkańcom podobnie. I dziwi mnie, że na ten temat można z państwem nawet którzy będą głosowali czy głosują zawsze tak samo porozmawiać poza tą salą normalnie, a magia tego miejsca powoduje, że tu jest jakaś dyktatura czy coś i wszyscy podnoszą zupełnie nieoczekiwane rękę. Ja mówię o państwie z którymi rozmawiałem na przykład na te tematy. Jest demolka Starego Miasta i ta demolka trwa w ostaniach sześciu latach takie jest moje zdanie. Dziękuję Panie Prezydencie za tą demolkę."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Kolejny głos w dyskusji Pan Paweł Stefański."

Pan **Paweł Stefański** powiedział: „Szanowni Państwo, więc ja zadeklaruję się, żeby było jasne. Byłem, jestem i będę zwolennikiem Płatnej Strefy Parkowania. Żałuję, że płatne parkowanie, które tutaj obowiązywało jeszcze jak to konsultowałem za kadencji Pana Wojciecha Hetkowskiego zostało zlikwidowane w kadencji Pana Milewskiego, bo zostało. W związku z tym nastąpił kult darmochoy. Ja powiem swoim językiem, że najgorzej to jest

przyzwyczaić kartofle do okopywania a tutaj przyzwyczajono się. W związku z tym tutaj były takie głosy (pani radna Kulpa), że zbudowano parkingi na Sienkiewicza, na Kościuszki i nie są za darmo. Proszę państwa to były inwestycje, a inwestycja jest wtedy jeżeli zarabia na sobie. Więc Panie Prezydencie, jak się wydaje pieniądze i jak się robi tzw. inwestycje po to żeby za darmo ktoś potem miał. Skąd pan będzie stale brał na inwestycje, żeby dawać za darmo? Kartofle do okopywania łatwo jest przyzwyczaić, ale niestety trzeba skądś na to brać. Tu przed chwilą Pan Mariusz Nowak a przedtem też Pan Ejdyś coś tam wspomnieli o Starym Mieście ja to podsumuję krótko. To są w większości i nie chcę nikogo dotknąć, ale tak jak ja tu bywam itd. to są w większości slamsy. Tu nie ma ludzi, tu jest bieda, tu jest nędza. W związku z tym państwo się nie dziwcie na niskie obroty w sklepach. Kto tu jest klientem? Ja tu przychodzę i mało tu kupuję. Był tu jeden pan, który za granicą bywał, widział, że jest lepiej i że można taniej. Szanowny Panie na takie gatki to była pora podczas konsultacji. Teraz się mleko rozlało, sprawa się rypla i jest to co jest. A żeby było jasno to my mamy tak, jak w Nowym Jorku. Jak ja jadę do Nowego Jorku to parkuję, bo się w Płocku nauczyłem i nie muszę albo się nauczyłem w Nowym Jorku i już w Płocku umiem. Był postulat, że kara 50 złotych to droga itd. Tak Panie Prezydencie, Straż Miejska nigdy nie egzekwowała zawsze pouczała, zawsze za darmo, a wie Pan dotąd się kaczką nie nauczy pływać dokąd sobie kupra nie przemoczy. Jak ktoś nie zapłaci to nie będzie wiedział. Potem jeszcze tutaj mówiła Pani Radna Olejnik. Pani radna w sprawie strefy to pani nie powinna zabierać głosu! Pani powinna korzystać z każdej okazji do milczenia! Wie pani to co pani zrobiła podczas kampanii wyborczej, to są straszne rzeczy. Pani popierała taką drugą i już nie chcę z ostrożności procesowej mówić. Krótko mówiąc albo się rozumie pani radna na czym polega bycie radnym i na czym polega funkcjonowanie miasta albo się siedzi cicho a najlepiej złożyć mandat. Pani się do tego nie nadaje po prostu. Strefa ma być! Trzeba płacić tak jest wszędzie na świecie i jak się przyzwyczai do darmochoy to potem trzeba dawać tylko skąd. Do widzenia."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo Panie Pawle. Ostatni głos w dyskusji spośród tych wniosków, które mam na biurku Szanowni Państwo, Pan Piotr Żółtowski."

Pan **Piotr Żółtowski** powiedział: „Szanowni Państwo, Panie Prezydencie, ja chciałem tutaj skorzystać z możliwości wystąpienia publicznego w kwestii Płatnej Strefy Parkowania, żeby wyjaśnić taką swoją wątpliwość. Może mam niedoczytaną tą sprawę może gdzieś przeoczyłem. Sprawa dotyczy pewnego literalnego brzmienia artykułu 5 ustęp 5 Ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminie. Krótko przeczytam: *do obowiązków gminy należy także uprzątnięcie i pozbycie się błota, śniegu, lodu i innych zanieczyszczeń z chodników jeżeli gmina pobiera opłaty z tytułu postoju lub parkowania pojazdów samochodowych na takim chodniku*. I chciałbym zwrócić się z zapytaniem oczywiście odpowiedź nie musi w tej chwili paść. Czy po prostu jako właściciele nieruchomości, wspólnoty mieszkaniowe i inne jednostki, które są zobowiązane do sprzątania przed posesjami, czy możemy egzekwować od gminy jako właściciele obowiązek tego sprzątania, jeżeli nie jest on egzekwowany to czy mamy wzywać Straż Miejską, czy adresować jakby zgłoszenia tutaj do Urzędu? I bym chciał jakby zwrócić uwagę, że to jest ta strefa taką tutaj w tym kontekście szansą, że miasto może śmiało jakby wydać środki na istotne podniesienie standardu czystości ulic, gdzie do tej pory właściciele do których ja też jakby należę nie zawsze się przykładali może tak jakby to trzeba było, ponieważ te środki zawsze są ograniczone. Dlatego mam jakby konkludując dwie kwestie żeby zweryfikować czy ta podstawa prawna, którą przytoczyłem jest słuszna Panie Prezydencie, jeżeli tak, to żeby się do tego publicznie jakby odnieść w taki sposób, żeby właściciele wiedzieli czy to prawo się zmieniło czy nie, jeśli chodzi o ten obowiązek. Jeżeli ten obowiązek przeszedł na stronę tutaj gminy, to zwracam się z serdeczną prośbą, żeby poczynić istotne obowiązki, inwestycje w środki, które pozwoliłyby wraz z tą strefą pokazać, że są też pozytywne aspekty, czyli takie inne sprzątnięcie bardziej częste, kilka razy dziennie, systemowe. Jednym słowem, żeby nam się tutaj jakby polepszyło. Druga kwestia jest już niezwiązana tutaj z tym aspektem, który w szczególności chciałem

podkreślić to jest kwestia i tutaj chciałem się do głosu innych mówców dołączyć, że przedsiębiorcy skarżą się, że czasami charakter prowadzenie działalności ich jest taki, że ten samochód jest integralną częścią biznesu. Pizzeria na przykład samochodzik, który rozwozi pizzę lub jakiś właściciel małej kawiarenki czy księgarni z kawiarnią, gdzie tam soki jakieś trzyma, które potrzebuje od czasu do czasu przywieść. Te rozstrzygnięcia, które zostały wraz z wprowadzeniem strefy wprowadzone powodują, że oni gdzieś te samochody muszą ukrywać po podwórkach i jest to bardzo trudne. Dlatego prosilibym o pochylenie się nad jakimś rozstrzygnięciem tej szczególnej tutaj grupy przedsiębiorców dla których samochód i lokal to jest jakby integralna część biznesu. Dziękuję uprzejmie."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo wyczerpałem listę wniosków, które mam na biurku. Czy ktoś z Państwa jeszcze chciałby zabrać głos? Pani Przewodnicząca Wioletta Kulpa później Pan Prezydent, proszę bardzo."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję Państwu za te wypowiedzi. Jest nas tu jeszcze spora ilość, dziękuję Państwu mimo wszystko za tak długie wytrzymanie tego czasu. Przepraszam, dwie dygresje. Panie Waldemarze! Ja odpowiadam za siebie i uważam, że żadne majstrowanie to co Pan sugerował z ustawą sejmową, ja się do tego przykladać nie będę, bo ja jestem przeciwna wprowadzaniu Płatnych Stref Parkowania. W związku z tym ja majstrować przy ustawie i namawiać posłów nie będę do tego. Pan powiedział, że zabrano Panu pieniądze z Osiedla Skarpa. Powiem Państwu, jak to wyglądało, bo część z państwa pewnie zna tą sprawę chodziło o przedszkole przy ulicy Gałczyńskiego. Pan Prezydent miał zagwarantowane pieniądze, które uchwaliła Rada i tutaj właśnie dzięki społeczności szkolnej, dzięki mieszkańcom Płocka, którzy się zmobilizowali i przyszli tak jak państwo dzisiaj przyszliście, udało się tą sprawę zablokować. To że Pan Prezydent wycofał się z tego pomysłu, że chciał przedszkole przенosić do szkoły podstawowej i to przedszkole jest remontowane, ale dzięki zjednoczeniu mieszkańców i dzięki sile mieszkańców. Panie Pawle, powiem panu tak bardzo prosto. Pan mi zarzuca, że ja powiedziałam, że remontowany był parking przy ulicy Sienkiewicza, Kościuszki przez Spółkę Inwestycje Miejskie teraz stoją tam dwa samochody, a Pan mi powie, dlaczego są remontowane z pieniędzy również pana, parkingi na Podolszycach. To co mamy Płock A i B i możemy jednym robić a drugim nie? Jak to ma wyglądać? Na Skarpie nic nie robimy, a na Podolszycach wszystko robimy? To dlaczego Pan nie mówi, dlaczego się remontuje parkingi na Podolszycach, przed chwilę oddany nowy parking. To co nie możemy tam robić! Na Podolszycach tylko możemy a w mieście nie możemy i mamy płacić za to wszystko? Na Podolszycach się nie płaci za parkingi. Do czego Pan dąży, że będziemy tworzyć Płock na lepszy i gorszy? Nie! Ja jestem temu przeciwna!"

Pan Paweł Stefański powiedział: „Po to się inwestuje, żeby zarabiać."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dobrze niech Pan spróbuje zarobić na Podolszycach. Gratuluję i niech pan wprowadzi taki pomysł. Szanowni Państwo, żeby to spotkanie nie zakończyło się pustym naszym rozejściem, proponuję następujące rozwiązanie w imieniu Klubu Radny Prawa i Sprawiedliwości: „Zobowiązać Prezydenta Miasta Płocka do przygotowania i wprowadzenia projektu uchwały na Sesję grudniową 2016 roku o wycofaniu się z Płatnej Strefy Parkowania uchwalonej Uchwałą Nr 280/XV/2016 z późniejszymi zmianami oraz dokonania pozostałych zmian w innych uchwałach wprowadzających zapis opłaty w strefach parkowania, między innymi w Polityce Parkingowej Płocka." (odgłos braw z sali)

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Ja państwo zauważyliście od razu podszedł do mnie Pan Mecenas słusznie zwracając uwagę o czym pani radna zapewne wie, iż w porządku obrad nie mamy takiego punktu jak przegłosowanie wniosku, który musiałby w tym porządku być. Jeżeli

państwo chcecie, żeby tak było musielibyście poddać pod głosowanie zmianę porządku obrad.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Poddamy. Wnioskodawcy mogą złożyć korektę. Tak Panie mecenasie?”

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny powiedział: „Jeżeli wszyscy wyrażą zgodę „za” to można zmienić porządek obrad.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Zmieniamy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „To wiecie Państwo już co czynić dalej. Pan Prezydent proszę bardzo.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ja również chciałem bym bardzo serdecznie Państwu podziękować za wszystkie głosy, które tutaj padły podczas tej dyskusji na temat Strefy Płatnego Parkowania. Tak naprawdę na temat funkcjonowania naszego miasta co ważne i dziękuję za te głosy „za” jak i za te głosy „przeciw”, bo to też jest istotne, że mamy tutaj różne punkty widzenia. Co ciekawe i co także dla mnie bardzo ważne i znamienne chciałbym się odnieść chyba do większości wypowiedzi, jeśli państwo pozwolą i nie do wszystkich być może uda mi się, ale jednak wydłużenie z pół godziny do godziny to jest niemożliwe. Możliwe jest do 58 minut, 59 minut, natomiast absolutnie nie do godziny. Myśleliśmy o 45 minutach pierwotnie kiedy ta strefa miała być większa, ponieważ jest mniejsza, więc uznaliśmy, że te pół godziny to jest wystarczający czas tym bardziej jest to tylko raz. Także jak ktoś planuje na przykład dłuższy pobyt, to w tym momencie rzeczywiście musi zapłacić tak czy inaczej, bo za chwilę będzie problem że to nie godzina tylko półtorej godziny, ale to reguluje ustawa, więc uznaliśmy, że to jest pół godziny. Jak wspomniał Pan Wiceprezydent to i tak jest właściwie spośród wszystkich miast, a w większości miast funkcjonuje Strefa Płatnego Parkowania i tak najdłuższy bezpłatny okres. W zdecydowanej większości w ogóle nie ma mowy o jakimś bezpłatnym okresie. W Opolu jest 15 minut i to jest wszystko. U nas i tak jest pół godziny mając świadomość tego że do pewnej rzeczy, jak Pan Paweł mówił, mieszkańcy Płocka są przyzwyczajeni. Wobec tego nawet jeśli coś trzeba odstawiać można to odstawić radykalnie albo powoli. Więc my w tym momencie poszliśmy nieco inną drogą niż Machiavelli, uznając pewne racje mieszkańców, postulaty, które były wypracowane podczas konsultacji, uznaliśmy, że te pół godziny jest optymalne biorąc pod uwagę zmniejszenie tak jak powiedziałem strefy. Zmiana godzin funkcjonowania. Tutaj też dyskutowaliśmy, uznaliśmy, że w związku z tym pół godziny wolnym to ta godzina 17.00 de facto 16.30 to i tak jest optymalnie tym bardziej że sklepy są na przykład do godziny 18.00 niektóre 20.00, 21.00 otwarte. Więc jest tu postulat 15.30 ale na dzisiaj jest to postulat i poddamy to pewnie analizie w tym dłuższym czasie i zakładam, że być może wówczas będzie to także jakaś rzecz do korekty, ale to w tym dłuższym okresie czasie. Więc instrukcja obsługi tutaj akurat ten postulat uczymy się tego i nie każdy jeździ do Nowego Jorku. Był czas rzeczywiście na naukę korzystania ze strefy z parkomatów i w tym momencie wydaje się, że to nie jest już taki problem. Jeśli chodzi to od razu powiem karnety dla urzędników absolutnie są to mity i nie ma czegoś takiego i nie ma takiej sytuacji w tym momencie i te karnety są tylko i wyłącznie dla mieszkańców. Ten parking za Urzędem Miasta jest jednym z tańszych parkingów, bo to jest 2 złote za każdą godzinę i każda kolejna godzina jest 2 złote, a nie ma droższych godzin. Natomiast tuż obok na ulicy Zduńskiej jest parking bezpłatny, czyli godzina tam kosztuje 2 złote tak samo jak tutaj pierwsza godzina też kosztuje 2 złote de facto, natomiast każda kolejna 2 złote tutaj jest każda kolejna nieco droższa. Natomiast zaręczałbym, gdyby ten parking był zupełnie bez szlabanu otwarty tam nie dałoby się wjechać, bo każde wolne miejsce byłoby tam zajęte, tutaj przepraszam, jeśli mnie urzędnicy słuchają przez urzędników po prostu i tam by nikt nie zaparkował. Dziś kto chce załatwić sprawę w Urzędzie może tam podjechać,

zaparkować, załatwić sprawę w Urzędzie i tyle albo na Zduńskiej. Jeżeli nie ma na Zduńskiej miejsca czy w okolicach samego centrum Urzędu to jest najbliższe miejsce, gdzie można zaparkować samochód i załatwić sprawę w Urzędzie, odjechać i nie krążyć po mieście. Więc tak to widzimy. Natomiast rzeczywiście obok w kontekście parkingów buforowych jest parking na Okrzei, który jest parkingiem rzeczywiście zupełnie bezpłatnym parkingiem. Później Szanowni Państwo, strefa zabija Stare Miasto. Ja powiem tak. Ja jestem jak najdalej w ogóle od uważania, że Stare Miasto jest martwe. Nie. Robimy bardzo wiele, żeby wspierać i o tym mam nadzieję będziemy mówili w dalszej części Sesji, wspierać także przedsiębiorców, którzy są na Starym Mieście. Ja podam bardzo konkretny przykład jeśli chodzi o właścicieli zwłaszcza właścicieli także nieruchomości zabytkowych, którzy są wpisani do rejestrów zabytków. Ci właściciele na remonty swoich obiektów, kamienic mogą pozyskiwać dofinansowanie. I w tym momencie to dofinansowanie jest zupełnie bezzwrotne z budżetu właśnie miasta. Właśnie po to, żeby te nieruchomości mogły dalej funkcjonować w centrum miasta i mogłoby w nich funkcjonować normalne życie. Strefa nie jest rozwiązaniem państwo mówią. Ja powiem tak bardzo długo rozmawialiśmy podczas konsultacji między innymi bardzo głośny i bardzo wyraźnie słyszalny był wówczas głos Targpolu, kupców, którzy wówczas, ja pamiętam panią prezes, która (nie ma jej tu chyba razem z nami) mówiła: „*panie prezydencie, pan nas chce w tym momencie dobić, bo my ledwie funkcjonujemy, naprawę ledwie funkcjonujemy, niech pan nam nie robi tego, niech pan ograniczy tą strefę, niech pan nas nie obejmuje, niech pan stworzy parking buforowy przy teatrze.*” Dokładnie tak zrobiliśmy. Wysłuchaliśmy tego głosu kupców z Targpolu, bo oni mówili, że i tak ledwie funkcjonują. Już wówczas strefy nie było. Dzisiaj jest strefa i dzisiaj akurat nie ma pani prezes, nie wiem dlaczego, nie wiem czy to przypadek czy nie mogła czy uważa, że być może strefa nie jest takim strasznym złem o jakim to tutaj Pan Majkowski nam w czarnych barwach malował. Może nie, może jednak Targpol dostrzegł pozytywne także funkcjonowania strefy i tego że rzeczywiście na Królewieckiej można zaparkować, można zrobić zakupy na rynku i można pojechać. Więc w tym momencie może nie jest tak dramatycznie jak Pan Majkowski tutaj nam przedstawił, bo pani nie ma z Targpolu, a gdyby było gorzej, ręczę co była pani na każdych konsultacjach, więc gdyby było gorzej, bo tam takie głosy słyszę, zaręczam, że pewnie by była, bo to była osoba bardzo zaangażowana i bardzo uczestnicząca w tych konsultacjach. Szanowni Państwo, pytanie o zbyt bogaty system, że zbyt drogi system i trochę znowu demagogi i mitów. Te rozwiązania, które pan pokazywał to są rozwiązania, które funkcjonują w całych państwach, ustawowe rozwiązania. Żadne miasto w Polsce takiego rozwiązania nie ma, bo w tym momencie byłoby to niefunkcjonalne, bo trzeba by było przede wszystkim każdemu kto tu przyjedzie i tu padały takie propozycje z Łącka, Gostynina taki zegar gdzieś sprzedawać i każdy musiałby go po prostu mieć. Tam jest to ustawowo określone i każdy płaci rzeczywiście w tych strefach, bo musi, musi mieć taki zegar, musi się w niego zaopatrzyć. U nas nie ma rozwiązania ustawowo. Ustawowo jest zupełnie inne rozwiązanie i wszystkie miasta mają takie same albo przynajmniej bardzo podobne parkometry do tych, które my mamy. One są bardzo funkcjonalne i rzeczywiście kłopoty za pierwszym może drugim razem, ale później idzie to już dużo szybciej, a przynajmniej człowiek nauczy się tablicy rejestracyjnej swojego samochodu, bo wcześniej to nie było do niczego potrzebne nikomu i tylko na dowódzie, bo w tej chwili po prostu musi to wstukać i rzeczywiście jest to na początku pewien kłopot, ale później absolutnie nie. Strefę chcieliśmy wprowadzić wcześniej, to prawda, latem natomiast firma, która wygrała przetarg, bo uprzedzam ta cena akurat taka a nie inna nie jest efektem pomysłu Prezydenta czy Komunikacji Miejskiej, ale przetargu, który został rozstrzygnięty i pierwsza firma się po prostu nie wywiązała z tego. Druga firma, która wygrała przetarg rzeczywiście zrealizowała już skutecznie tę usługę, więc tutaj absolutnie zarzut zupełnie nietrafiony. Szanowni Państwo nie wiem czy jest Pan Majkowski jeszcze, bo chciałbym się jeszcze odnieść do jego bardzo długiej wypowiedzi. Nie widzę Pana Majkowskiego, natomiast myśmy się ścierali rzeczywiście podczas konsultacji bardzo mocno i ja nie wierzę Szanowni Państwo w sytuację, w której gdyby Strefy Płatnego Parkowania były takim złem, którym tutaj z takim ogniem w oczach mówił Pan Majkowski to byłyby właściwie w większości, żeby nie mówić we wszystkich miastach takich jak Płock. Mało

tę one są prowadzone w większości miast dużo mniejszych od Płocka nawet okolicznych, jak Kutno, Sochaczew, Sierpc a w takich jak Płock to właściwie jesteśmy ostatnim miastem, gdzie te Strefy Płatnego Parkowania wprowadziliśmy. Więc gdyby one były takim złem, gdyby tak niszczyły ludzi żyjących, pracujących, funkcjonujących w centrum to jak sobie Państwo wyobrażacie to w tym momencie, że ci głupi prezydenci godziliby się na to? A może prześcigaliby się w tym żeby uniknąć tego. Więc naprawdę doświadczenie nie tylko tych głupich prezydentów, których nazwałem, przepraszam, ale ekspertów, którzy w Płocku mówili od 2006 roku, że strefa jest rozwiązaniem dla ludzi, którzy tu funkcjonują w centrum. Nie tylko prowadzą biznes, ale żyją, mieszkają, pracują w Urzędzie albo coś chcą załatwić w Urzędzie. To jest rozwiązanie. I to od 2006 roku eksperci kiedy mój poprzednik jeszcze później ja również długo rzeczywiście walczyłem i sam ze sobą w kontekście tego czy tą strefę wprowadzić czy nie, ale doświadczenia innych miast i wiedza, doświadczenie ekspertów były jednoznaczne. Jeśli tego nie zrobimy, to będziemy mieli rozjeżdżone centrum, zapchane centrum biorąc pod uwagę jeszcze ilość samochodów, która rzeczywiście jest w Płocku a ono i tak będzie wymarłe. Bo nie było wówczas strefy pozytywnych żadnych aspektów czy energii, która rzeczywiście ożywiłaby chociaż prowadzenie biznesu w centrum. Stąd decyzja o tym, żeby była rotacja i stąd decyzje, żeby rzeczywiście tutaj wyzwolić ten ruch samochodów, bo jak nie, to wszyscy będą przyjeżdżać tu samochodami i zostawiali na 8 godzin samochody i wyjeżdżali stąd i koniec. Szanowni Państwo w kontekście też się kilka pojawiło, że na Podolszyczach jest parking. Przepraszam i znowu demagogia po prostu demagogia to że na Zielonym Jarze pierwszy parking nie wiem od 10 lat powstał czy 15, czy od początku funkcjonowania Zielonego Jaru, pierwszy parking na Zielonym Jarze, a państwo tutaj rozdzielają szaty jakby nie wiadomo co się stało na tym Zielonym Jarze. Podczas gdy w poprzedniej kadencji zbudowaliśmy około 100 miejsc parkingowych w całym mieście od szpitala poczynając na Winiarach przez parkingi w centrum rzeczywiście wielopoziomowe, bo po prostu ekonomia jeden, a po drugie ilość miejsc parkingowych w parkingu wielopoziomowym a w parkingu płaskim na Kościuszki byłaby taka sama a koszty kilkakrotnie większe. Bo tak jak się trzeba było odsunąć od granicy, bo było jakieś drzewo, które było pomnikiem przyrody, nie było możliwości i tam trzeba było zrobić parking zwykły. Tak samo było w przypadku ulicy Sienkiewicza. Ale te parkingi rzeczywiście także powstały tu w centrum, więc nie jest tak. Ktoś tu wspominał chodniki. A co myślimy zrobili dosłownie dwa tygodnie temu w ulicy Sienkiewicza, czy nie właśnie chodniki i będziemy dalej inwestować rzeczywiście w rewitalizację Starego Miasta albo w remonty kamienic, żeby nie mówić rewitalizację zbyt szumie. Ale rzeczywiście to jest potrzebne i to będą robiły miejskie spółki, będą pozyskiwały środki zewnętrzne jak do tej pory z Banku Gospodarstwa Krajowego i będziemy starali się rewitalizować Stare Miasto. Szanowni Państwo już Pan Majkowski w ogóle przeszedł samego siebie mówiąc, że jest utrudniony dostęp do lokali, no chyba właśnie ułatwiony. Jeśli ktoś chce dzisiaj załatwić coś na Starym Mieście w godzinach urzędowania chociażby Urzędu czy w pracy państwa przedsiębiorstw to może tam podjechać w końcu. Bo do tej pory po prostu nie mógł i dziękuję za te głosy tutaj, które tutaj także padły z państwa strony że w końcu można coś załatwić na Starym Mieście, można zrobić zakupy, można załatwić coś w Urzędzie, można zaparkować. Bo wcześniej trzeba było krążyć, tracić czas, pieniądze i dodatkowo jeszcze zanieczyszczać brzydko powiem powietrze albo niszczyć trawniki też prawda. Szanowni Państwo! Absolutnie nie zgadzam się z zarzutami zupełnie pozbawionymi w tym momencie argumentów na temat demolki Starego Miasta, która miałaby się jakoby dokonać w ostatnich latach. To już absurdalne jest, że mówi to ktoś, kto mieszka na Skarpie, ale to już inna historia. Mam świadomość, ile jeszcze trzeba zrobić na Starym Mieście. Mam świadomość, że wszystkie miasto nie może samo zrobić, bo często są to prywatne kamienice i tak jak powiedziałem w części miasto wychodzi naprzeciw mało tego dofinansowuje remonty tych kamienic, ale już bardzo wiele się zmieniło. I zmieniło to się pod względem zarówno tych projektów twardych jak i projektów miękkich, a więc akcji które tutaj rzeczywiście na Starym Mieście wspólnie chociażby z Agencją Rewitalizacji Starówki realizujemy. Szanowni Państwo, w przypadku Antypodkowy pojawiły się tutaj uwagi jeśli chodzi o pawilony rzemieślnicze i rzeczywiście to jest kolejne wyzwanie jeśli chodzi o tę część między ulicą Królewiecką a Antypodkową.

Natomiast ja powiem tak. Oczekiwanie, że tam będzie kolejny parking, w mojej ocenie jest nieuzasadnione. Potężny parking jest po drugiej strony Antypodkowy, więc jeśli rzeczywiście ktoś chciałby mieć jeszcze po drugiej stronie raczej ten plac należałoby przywrócić mieszkańcom i sprawić żeby był placem, który nie będzie kolejnym zabetonowanym miejscem w mieście, ale do tego zmierzamy. Koncepcje, które powstały, zmierzają właśnie do tego żeby to był plac, który będzie służył mieszkańcom, będzie miejscem spotkań, będzie oświetlony i będzie ładnie zagospodarowany. Chcemy to zrobić i mamy na dzisiaj koncepcję, przygotujemy projekt. Jestem przekonany, że w najbliższych latach zrealizujemy także te inwestycje, natomiast raczej jestem daleki od tego żeby tam był kolejny parking. Tam istnieje parking rzeczywiście dla bagażówek od zawsze (od 30 lat), ale tylko właśnie dla bagażówek i od zawsze był tam parking dla bagażówek. Natomiast Płock jest za mały dla Strefy Płatnego Parkowania - to nie prawda, mówimy Kutno, Sochaczew, Sierpc to są przykłady dużo mniejszych miast gdzie strefa funkcjonuje, gdzie prezydenci, gdzie władze tych miast dbają o centrum miasta i poprzez tę strefę porządkują po prostu funkcjonowanie tej strefy. Natomiast tutaj dziękuję, ja nigdy nie wiem co prawda jakie będą wypowiedzi z tej mównicy, ale chciałem też podziękować w sposób szczególny Panu Waldemarowi Ejdyśowi. Podziękować za zauważenie tego, że ta Strefa Płatnego Parkowania to nie jest tylko dla konkretnej grupy, jest dla wszystkich mieszkańców i nie tylko dla tych co jeżdżą samochodami, ale także dla tych którzy poruszają się pieszo. To także dla tych, którzy rzeczywiście prowadzą tu biznes ale dla tych, którzy tu pracują, dla tych co chcą załatwić sprawę w Urzędzie. Ta strefa ma służyć wszystkim. To nie jest tak że rzeczywiście i tu Pan też podkreślił to że jeśli wprowadzamy ją to jak najniższym kosztem, ale właśnie o to chodziło. To te pierwsze pół godziny darmowe tak jak powiedziałem najwięcej czasu darmowego właściwie spośród wszystkich miast, gdzie ta strefa funkcjonuje jest takim właśnie wyjściem naprzeciw, że ten czas jest w tym momencie i te pół godziny jest takim plusem, jest takim elementem wyjścia naprzeciw. Natomiast tutaj pozwólcie państwo był ten problem, że ktoś miał jakiś trzeci samochód w strefie i nie będę się do tego odnosił, bo jeśli kogoś stać na trzeci samochód w strefie to w tym momencie dla niego problem opłat za parkowanie nie jest chyba aż takim dużym problemem, bo tu musi stać kogoś na trzeci samochód i mieszkać w strefie. Jeszcze ostatnia rzecz, czyli wypowiedź Pana Piotra Żółtowskiego. Tak, tutaj z jednej strony do obowiązków gminy należy sprzątanie. Jeśli chodzi o kwestie odśnieżania czy błota o którym pan powiedział w Strefie Płatnego Parkowania, w pasie drogowym, czyli to co jest w pasie drogowym, czy te wyznaczone miejsca to należy do obowiązków gminy i w tym momencie gmina musi się z tego obowiązku wywiązać. To jest też nasze zadanie, że w sytuacji w której spadnie śnieg, to my musimy zapewnić sytuację, w której strefa"

Pan **Piotr Żółtowski** powiedział: „Nie jest napisane w pasie drogowym.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Ale rozumiem tylko że mówimy tutaj o Strefie Płatnego Parkowania. Strefa Płatnego Parkowania jest tylko w pasie drogowym. W innych przypadkach jeśli jest to teren gminy.”

Pan **Piotr Żółtowski** powiedział: „Chodnik?”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Chodnik też.”

Pan **Piotr Żółtowski** powiedział: „Żeby była jasność.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „Żeby była jasność chodnik też. Więc w tym momencie jak najbardziej i to jest nasze zadanie, że jeśli spadnie śnieg, to musimy ten śnieg uprzątnąć, czyli nie będzie sytuacji czy nie powinno być sytuacji.”

Pan **Piotr Żółtowski** powiedział: „Czy tylko śnieg Panie Prezydencie?”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „I błoto też. Tak. Zgoda. Natomiast ja mówię w tym momencie śmieci tym bardziej nie powinno być na Starym Mieście na chodnikach z całą pewnością. Natomiast mówię w tym momencie o trudnej sytuacji, którą przewidzieliśmy czy której spodziewamy się, która do tej pory wyglądała mniej więcej w ten sposób, że jak spadł śnieg to na Starym Mieście i wszędzie przejechał pług i wyrzucił z jezdni na chodnik. Za chwilę ktoś z tego chodnika wyrzucał na jezdnię, bo chodnik też musi być sprzątnięty i ta robota była taka dosyć mało efektywna, syzyfowa taka praca, w tym momencie przy dużych opadach śniegu i później mrozie ten śnieg trzeba będzie wywieść jak szybciej ze strefy, czy w ogóle z miasta. Natomiast rzeczywiście zastanawialiśmy się nad problemem tego w tej sytuacji w której samochód jest rzeczywiście integralną częścią biznesu, ale jak pan sam zauważył w tym momencie okazało się, że rzeczywiście tych miejsc parkowania czy po podwórkach na Starym Mieście jest tyle, że okazało się nie być aż tak dużym problemem dla tych osób, bo znaleźli to miejsce do parkowania niedaleko na przykład ta pizzeria jest tym przykładem, gdzie rzeczywiście musi gość z pizzą jeździć natomiast tutaj, jak mówię wniosków w tej sprawie właściwie od października nie było. Dziękuję bardzo. Jeszcze tylko odniosę się do jednej rzeczy, przepraszam w kontekście tego co powiedziała Pani Radna Kulpa. Chciałem przypomnieć, że tej nocy gimnazja zostały zlikwidowane decyzją rządu PiS i w tym momencie czy to słusznie czy nie. Natomiast to spadnie na barki nas jako samorządu i będziemy rzeczywiście decydować wkrótce o tym jak będą wyglądały obwody szkolne i co zrobić z budynkami, które pozostaną puste po dzisiejszych gimnazjach, jeśli oczywiście nie powstaną tam podstawówki, a takie sądzę sytuacje będą miały miejsce i przed takimi wyzwaniem stanimy stąd dobrym rozwiązaniem wydawało mi się żeby rzeczywiście zagospodarować taką szkołę na przedszkole. Natomiast niewykluczone, że będą inne pomysły również które rzeczywiście będziemy realizować w związku z tą sytuacją reformy. Natomiast dodam tylko tyle, że to był taki konkretny przykład także wsłuchiwanie się mojego w głosy mieszkańców i reagowania na głosy mieszkańców. Także dziękuję radnym również różnych opcji, że wsłuchiwali się w te głosy i reagowali, i wspierali prezydenta w jego działaniach. Dziękuję bardzo.”

Pan **radny Tomasz Kolczyński** powiedział: „Panie Prezydencie, żeby była sprawa jasna z tym sprzątaniem. Do elewacji, do budynku cały chodnik, żeby była sprawa jasna.”

Głos z sali: „Do elewacji było powiedziane.”

Pan **radny Tomasz Kolczyński** powiedział: „Ale ja nie usłyszałem dokładnie tego.”

Pan **Andrzej Nowakowski** Prezydent Miasta Płocka powiedział: „To jest oczywiste. W pasie drogowym i pas drogowy jest najczęściej do elewacji.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo, widzę jeszcze kolejne zgłoszenia ze strony państwa radnych, którym za chwilę udzielię głosu. Natomiast mam również wniosek jeszcze jeden od mieszkańca Płocka jednocześnie Prezesa Izby Gospodarczej Regionu Płockiego Pana Krzysztofa Izmańłowicza o zabranie głosu w tym punkcie. Poddaję pod głosowanie udzielenie głosu Panu Krzysztofowi Izmańłowiczowi. Kto z państwa radnych jest na tak to proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo jednogłośnie. Czy ktoś był przeciw, czy ktoś się wstrzymał, nie widzę, jednogłośnie.”

Pani **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Czy możemy sprawy proceduralne zakończyć?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Na razie wniosek formalny do mnie nie wpłynął. Porządek obrad to wniosek formalny. Czy pozwolicie Państwo zabrać głosu teraz Panu Prezesowi. Proszę bardzo Panie Prezesie. Panie Prezesie zapraszam do mównicy. ”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ale dlaczego Pan blokuje?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie blokuje. Właśnie prze chwilą konsultowałem to również z panem mecenasem.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pan mecenas powiedział, że wystarczy oświadczenie radnych, którzy zaproponowali porządek, a Pan mówi zupełnie co innego.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Na razie mam u siebie wniosek dotyczący zobowiązania Prezydenta a nie wniosek dotyczący porządku obrad. Jeżeli Pani Przewodniczą albo ktoś z Państwa zgłosi wniosek formalny dotyczący porządku obrad spytam całą ósemkę Państwa czy wyrażacie na to zgodę, bo jesteście wnioskodawcami i jeśli tak przegłosujemy.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Mecenasie ustnie?”

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny powiedział: „Szanowni Państwo! Ja powiedziałem, że samo potwierdzenie wyrażenia zgody przez wnioskodawców wystarczy w formie ustnej i to jest wniosek o zajęcie stanowisko, natomiast wniosek o rozszerzenie porządku obrad jest odrębnym wnioskiem. Ponieważ zgodnie ze statutem porządek obrad powinien obejmować między innymi powołanie komisji itd. i uważam, że wniosek o rozszerzenie porządku może być ustnie i nie musi być pisemnie, bo tak było zgłaszane tutaj. Tutaj się żeśmy nie zrozumieliśmy z Panem Przewodniczącym, ale zawsze na sesji wnioski są zgłaszane o rozszerzenie porządku obrad są chyba...”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Tylko na razie nie było zgłoszonego wniosku o zmianę porządku obrad tylko o wniosek, który mam u siebie w ręku.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Teraz to już Pan kombinuje!”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Nie mam powodu kombinować, Szanowna Pani Radna!”

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny powiedział: „Proszę Państwa, porządek obrad sesji zajmuje trzy punkty: otwarcie porządku, temat jeden, drugi i zamknięcie. Natomiast formalnie porządek obrad powinien zawierać powołanie Komisji Uchwał i Wniosków tak wynika ze Statutu, interpelacji itd. Państwo żeście pominęli prawidłowe skonstruowanie porządku obrad. W związku z tym na sesji może być zgłoszony formalny wniosek o rozszerzenie porządku obrad, ale ten wniosek nie jest wnioskiem formalnym dotyczy porządku obrad i jest to wniosek merytoryczny.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Nie mogę dojść do mównicy. Pan Przewodniczący nie udzielił mi głosu.”

Pan **Roman Wróblewski** Radca Prawny powiedział: „Ale pani radna, czy ja mogę dokończyć, bo Pan Przewodniczący powiedział żebym wyjaśnił. W rozmowie powiedziałem tak, że owszem wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad i później Pan Przewodniczący powinien się zapytać wszystkich, którzy podpisali wniosek o sesję w formie ustnej, do protokołu, czy wyraziły zgodę i to wszystko.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Musimy dojść do mównicy.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Udzielę głosu Pani zaraz po Panu Prezesie, proszę bardzo.”

Pan **Krzysztof Izmajłowicz** Prezes Izby Gospodarczej Regionu Płockiego powiedział: „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo Radni! Szanowni Goście! Przepraszam, że w tym miejscu, ale bardzo uważnie jako Prezes Izby Gospodarczej Regionu Płockiego, który reprezentuję przynajmniej pewną część przedsiębiorców bardzo uważnie wysłuchałem tego co mieli do powiedzenia moi przedmówcy. Drodzy państwo, my jako Izba również zabieglibyśmy o to aby były dla przedsiębiorców i zdajemy sobie sprawę, że obszar Starego Miasta głównie przedsiębiorcy mali to firmy rodzinne jedno, dwu, trzyosobowe. Tu nie ma potentatów, tu nie ma dużych firm, aby gdzieś przedsiębiorcy odnaleźli się w tej uchwale Rady Miasta. I oczywiście prowadzimy cały czas, wysłaliśmy tutaj do Urzędu Miasta kilka wniosków, kilka zostało z nich zrealizowanych, ale oczywiście to też jakby nie kończy tematu. Jeżeli Państwo Radni oczywiście przegłosujecie ten wniosek najdalej idący mówiąc językiem Rady o wycofaniu się generalnie z całej Strefy Płatnego Parkowania to oczywiście ta dyskusja, którą chcę Państwu zaproponować będzie bezowocna, bo nie będzie przedmiotowa. Natomiast myślę, że faktycznie dzisiaj, bo jednym z argumentów, ja ten argument też merytorycznie rozumiałem na przykład dlaczego niedarmowa pierwsza godzina, dlatego że ustawa mówi, że druga godzina może być 20% wyższa, jeżeli pierwsza będzie darmowa to ja rozumiem, że proszę tego nie mnożyć i następna godzina będzie kosztowała 20 groszy. Jest to jakiś argument merytoryczny, tak, który potrafi przynajmniej pokazać pewne stanowisko miasta w kwestii dlaczego niepełna godzina. I to rozmowy merytoryczne na temat, w jaki sposób ułatwić funkcjonowanie w strefie przedsiębiorcom, prowadzimy może nie przy okazji tutaj Sesji Rady Miasta, bo wiadomo że Rada Miasta mam oczywiście ten olbrzymi mechanizm merytoryczny, ale jest to zawsze też ciało, układy polityczne, co oczywiście tak było jest i będzie. Natomiast to że nie wszystkie jak gdyby merytoryczne wnioski zostały uwzględnione przez twórców uchwały, to nie zmienia postaci rzeczy, że my jak gdyby cały czas rozmawiamy i cały czas się staramy przekonać, aby ułatwić, bo trudno mi jest powiedzieć czy wszyscy przedsiębiorcy faktycznie na tym stracili, czy trudno jest takie uogólnienia stosować, bo być może one byłyby nie do końca uprawnione. Ale widzimy to i też między innymi czekamy na pierwszą informację. Ja rozumiem, że twórcy tej uchwały nie wiedzieli jak ta strefa będzie funkcjonować i jak ona będzie się zachowywała. Być może już są pierwsze doświadczenia i po stronie przedsiębiorców być może negatywne, rozmawiamy na ten temat. I po stronie twórców uchwały i może trzeba podjąć dyskusję, ponieważ nie ma uchwały, której nie można zmienić. Tak jak powiedziałem na początku, jeżeli państwo podejmiecie jako Rada decyzję o zlikwidowaniu strefy to oczywiście nie będzie o czym rozmawiać. Ale jeżeli dzisiaj tą strefę mamy, a w moim przekonaniu pewnie trudno byłoby tę decyzję podjąć po półtora miesiąca funkcjonowania strefy byłaby to pewnego rodzaju mała niegospodarność, więc tę strefę mamy i rozmawiamy na temat tego, w jaki sposób na bazie tej uchwały, którą mamy ułatwić to funkcjonowanie przedsiębiorców biorąc pod uwagę uwarunkowania prawne, biorąc pod uwagę cel funkcjonowania tej strefy i biorąc pod uwagę również oczekiwania przedsiębiorców. Ja bym chciał Państwa zaprosić do Izby Gospodarczej i myślę, że również państwa radnych. Izba Gospodarcza jest organizacją niepolityczną, więc myślę, że będzie to dobry grunt gdybyśmy merytorycznie porozmawiali w jaki sposób przedsiębiorcy zwłaszcza ci mali będą mieli ułatwione funkcjonowanie w strefie skoro państwo twierdzicie, że generalnie się państwu tą działalność gospodarczą w strefie prowadzi się trudniej. Więc jeśli mamy strefę i pewnie tak myślę, że będzie się ciężko państwu radnym z niej wycofać po półtora miesiąca funkcjonowania, to rozmawiamy. Myślę, że dobrym miejscem do prowadzenia tego typu rozmowy jest między innymi Izba Gospodarcza, który statutowym obowiązkiem jest reprezentowania interesów przedsiębiorców. Ja nie chcę Państwu dzisiaj zagwarantować, że wszystkie interesy państwa zostaną że tak powiem zagwarantowane, ale rozmawiamy na ten temat. Myślę Panie Prezydencie, że dobrym pomysłem byłoby, gdyby następne spotkanie w tym bardzo ważnym temacie. Ja powtarzam my sobie zdajemy sprawę z tego że nie ma tu Orlen-u może mało jest tutaj dużych firm że większość to są firmy małe rodzinne dla których pewnie zapłacenie 250 złotych i wrzucenie do bankomatów może jest problemem, ale rozmawiamy na ten

temat i tak jak powiedziałem zapraszam Państwa i myślę Panie Prezydencie, że dobrym miejscem na taką rzeczową merytoryczną rozmowę będzie Izba Gospodarcza i myślę, że następne spotkanie Panie Prezydencie zrobimy w Izbie i porozmawiamy sobie merytorycznie o tym co faktycznie budżet może dać w sensie oczywiście pozytywnym z czego może ustąpić, jak to państwo Radni widzicie i jakie ewentualnie elementy można do obecnego prawodawstwa miejscowego wprowadzić idące w kierunku przedsiębiorców o to gorąco apeluję. Także myślę, że na pewno już, no przed świętami niewiele da się już zrobić, ale myślę, że zaraz po Nowym Roku do takiej dyskusji, ja nie powiem, że wrócimy, bo my ją prowadzimy na bieżąco. Pewnie nie ma miesiąca i tutaj Pan Prezydent Terebus jest tego świadkiem, gdzie nie rozmawiamy na temat funkcjonowania strefy w kontekście przedsiębiorców argumentując i wymieniając argumenty merytoryczne i spostrzeżenia z tego co się w tej strefie dzieje. Dzisiaj dużo tych spostrzeżeń padło i negatywnych i pozytywnych ale my to jako Izba również wszystko zauważymy i rozmawiamy merytorycznie tak jak o tej godzinie. Nie da się zrobić godziny bezpłatnej, bo następne musiałaby kosztować 20 groszy. Więc zapraszam do rozmowy i myślę, że Izba Gospodarcza jest dobrym miejscem. Ja ze swojej strony chciałem korzystając z okazji życzyć spokojnych, radosnych, ciepłych świąt pełnych miłości i rodzinnego grona i do zobaczenia w Nowym Roku."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedziała: „Dziękuję bardzo Panie Prezesie. Pani Przewodnicząca proszę bardzo."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ależ Panie Przewodniczący zgłaszam wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad następującej treści: „ W punkcie 2a proszę o wpisanie Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków, w pkt 2b Zgłaszanie i głosowanie wniosków. Wnioskodawcami, jak Pan wspomniał jest ośmiu radnych z Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, którzy akurat w tym momencie podpisali się na tym wniosku. Wioletta Kulpa - wyrażam zgodę."

Pani Radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pan Adam Modliborski."

Pan radny **Adam Modliborski** powiedział: Wyrażam zgodę."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pan Marek Krysztofiak."

Pan radna **Marek Krysztofiak** powiedział: „Wyrażam zgodę."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pan Marcin Flakiewicz."

Pan radny **Marcin Flakiewicz** powiedział: „Wyrażam zgodę."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pani Barbara Smardzedwska-Czmiel."

Pani radna **Barbara Smardzedwska-Czmiel** powiedziała: „Wyrażam zgodę."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pan Piotr Szpakowicz."

Pan radny **Piotr Szpakowicz** powiedział: „Wyrażam zgodę."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pan Leszek Brzeski."

Pan radny **Leszek Brzeski** powiedział: „Wyrażam zgodę."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Pan Tomasz Korga."

Pan radny **Tomasz Korga** powiedział: „Wyrażam zgodę."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „Dziękuję bardzo. Teraz formalności stało się zadość. Poddaje pod głosowanie Szanowni Państwo wniosek formalny o rozszerzenie porządku obrad zgłoszony przed chwilą i odczytany przez Panią Przewodniczącą, ponieważ będzie liczenie ręczne bardzo proszę o odpowiednie długie potrzymanie rąk w górze. Kto z Państwa radnych jest za przejęciem wniosku, czyli rozszerzeniem porządku obrad, proszę o podniesienie ręki. 9 na tak. Kto jest na nie, proszę o podniesienie ręki - 14. Czy ktoś się wstrzymał? Dziękuję bardzo. Wniosek upadł. Czy w punkcie drugim ktoś z Państwa Radnych chciałby jeszcze zabrać głos, proszę bardzo Pani Przewodniczącą.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Panie Przewodniczący! Jak dla Pana to jest demokracja, to ja Panu powiem, że Radni Platformy Obywatelskiej i PSL-u blokują demokrację, bo głosowaliście Państwo tylko za rozszerzeniem porządku obrad o powołanie Komisji Uchwał i Wniosków i zgłaszanie wniosków. Ale mogliście nie przegłosować tego wniosku. Nie! Wy wolicie zablokować w ogóle jakiejkolwiek zmiany w porządku najlepiej w ogóle nic nie robić i żadnych wniosków nie zgłaszać, nie głosować, i byłabym przekonana pewnie, że byście głosowali przeciwko. Pani Radna Olejnik tak tu się rozckliwiała nad Państwem, nad kupcami, nad przedsiębiorcami i co Pani zrobiła? Zablokowała tych kupców i przedsiębiorców! O czym wy państwo mówicie! Co innego mówicie przed kamerami i co innego przed mikrofonem, a co innego dokładnie robicie. To jest farsa, obłuda!”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „Dziękuję bardzo. Jeszcze merytorycznie nie wypowiadałem się dzisiaj może najwyższa pora. Pani Radna mówi o obłudzie? Przepraszam bardzo w kadencji 2006-2010 przyjęliście Państwo (państwo wówczas rządziście) dokument pt. „Polityka Parkingowa Miasta Płocka.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Prowadziliśmy płatną strefę?”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „Pani przed chwileczką twierdziła, że Pani nie przeszkadza innym jak mówili, tak.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Że wycofaliśmy. Niech Pan mówi prawdę.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „Pani też proszę bardzo o mówienie prawdy dużo częściej niż się Pani wydaje.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Tak. Akurat.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „Bo jeszcze słowa przepraszam to z pani ust nigdy chyba na tej sali nikt nie słyszał. W 2006-2010 „Polityka Parkingowa Miasta Płocka” przyjęliście Państwo ten dokument. W tym dokumencie było zapisane jednoznacznie, że w w mieście Płocku zostanie wprowadzona Strefa Płatnego Parkowania. Oczywiście brakowało jeszcze decyzji wprowadzającej, natomiast ten nowy dokument to zawierał i naraz państwo radni twierdzicie, że my zmieniamy zdanie. Może warto by ...”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Jest Pan niepoważny jako Przewodniczący.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „To tak państwo, którzy jesteście rzadko na sesji widzicie jak to fajnie nieraz z tyłu krzyczyć - *ja Panu nie przerywałam, ja Panu nie przerywałam!*”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Merytorycznie Panie Przewodniczący.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze merytorycznie zabrać głos?”

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Ja głosowałem za niewprowadzaniem tego punktu do porządku obrad i nie widzę w sobie nic z obłudy, a raczej według mnie widzę w sobie człowieka, który siedzi na tej sali i rozumie i słyszy co tutaj się mówi. Usłyszałem wiele wniosków i propozycji, które padły ze strony osób siedzących na tej sali. Słyszałem wiele propozycji, które pały i również wniosków, które padły z usta Pana Prezydenta Nowakowskiego i jego zastępców. To przepraszam bardzo to dlaczego mamy nad jakimiś wnioskami głosować. Ja jestem przekonany, że te wnioski, które tutaj zostały sformułowane przez wszystkich zabierających głos będą rozpatrywane na najbliższej sesji na której będziemy gotowi z punktu widzenia perspektywy czasowej oraz większego doświadczenia rozpatrywać ten problem. Dlaczego ja dzisiaj mam w trakcie pod koniec sesji robić z siebie jakiegoś tutaj gościa dbającego o swoje publicity tym bardziej że już na tej sali, ja akurat siedzę przodem do sali to akurat tych ludzi, którzy byli najbardziej gorącymi przeciwnikami tej strefy już nie ma. Przed kim ja mam się popisywać na tej sali? Czy dla tego tylko żeby ktoś powiedział, że jest obłudnikiem albo nie jestem obłudnikiem. Na temat obłudy nie chciałbym się wypowiadać, bo bym przytoczył tutaj bardzo wiele przykładów, ale zbliżają się święta, święta pełne ciepła i miłości o której wszyscy tutaj mówią i oszczędźmy sobie tego chociaż w tym czasie przygotowania do tych świąt. Nie jestem obłudnikiem i doskonale słyszałem co tutaj się dzieje. Doskonale słyszałem propozycje padające z tej sali, doskonale słyszałem propozycje Krzysztofa Izmajłowicza Prezesa Izby Gospodarczej i bardzo dobrze słyszałem a w dodatku zrozumiałem to, co mówił Pan Prezydent Nowakowski i Prezydent Terebus i parę innych osób, które z upoważnienia Prezydenta zabierały głos. Wypraszam sobie tego typu sformułowania. Obłuda polega na tym, że ja mówię coś innego, a co innego robię w działaniu.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo Pan Prezydent Tomasz Kolczyński.”

Pan radny **Tomasz Kolczyński** powiedział: „Zwracam się do Pana Przewodniczącego słowami tymi, które wygłosił przed chwilą Pan Radny Hetkowski, że też sobie wypraszam takie teksty. Apelowalem wcześniej, żeby nie cofać się dziesięć lat do dokumentu, który był opracowany, który jak byśmy chcieli miałyby kształt taki jaki byśmy chcieli. Jak byśmy chcieli wykreślić te zapisy to ich by nie było, ale zostały takie opracowane i takie zostały przyjęte. Ale zobowiązanie wyborcze Prezydenta Mirosława Milewskiego było takie, że nie będzie Płatnych Stref Parkowania w mieście Płocku i nie było, co więcej zaraz na początku zlikwidowaliśmy patologie, która była w Płocku w rejonie Nowego Rynku chociażby. Ta forma pobierania opłat jaka wówczas, patologiczna forma i nie chciałbym wchodzić w szczegóły została natychmiast zlikwidowana jak tylko można było. I zobowiązanie było takie wyborcze i dotąd, dopóki pracował w Urzędzie Miasta Pan Prezydent Milewski i zespół z nim współpracujący i radni takie strefy płatnej nie było wprowadzonej. Żeby dodać jeszcze takiej pikanterii i miałem tego już nie mówić, ale jak słyszę o tym co Pan Ejdyś mówił, o trosce tych mieszkańców, którzy dojeżdżają z powiatu płockiego, to od strony wschodniej jest taki parking buforowy w Imielnicy na 100 miejsc parkingowych. Ja do dzisiaj dziękuję za to, że się pojawiły, bardzo dobrze, bardzo był potrzebny, ale on miał być parkingiem buforowym, z którego miało się przejść na przystanek koło cmentarza w Imielnicy i dojechać do centrum, żeby mniej pojazdów jeździło po mieście Płocku. Może i ktoś się tam zatrzyma i dojedzie do Starego Miasta, do sklepu, żeby zrobić zakupy. Dziękuję.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „Dziękuję bardzo. Ja również chciałem podziękować Panu Radnemu Panu byłemu Prezydentowi za to że przyznał Pan, że taki dokument istniał i taki zapis istniał. Dziękuję za to bardzo. Nie widzę więcej zgłoszeń w tym punkcie to przechodzimy do kolejnego punktu, punkt 3

Informacja Prezydent Miasta Płocka i dyskusja na temat stanu zaawansowania prac nad tworzeniem Galerii Tumskiej, którą organizuje Agencja Rewitalizacji Starówki dla płockich kupców i przedsiębiorców."

Ad. pkt 3

Informacja Prezydent Miasta Płocka i dyskusja na temat stanu zaawansowania prac nad tworzeniem Galerii Tumskiej, która realizuje Agencja Rewitalizacji Starówki dla płockich kupców i przedsiębiorców.

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „Czy najpierw Państwo wnioskodawcy chcieliby na ten temat parę słów powiedzieć. Pani Przewodnicząca proszę bardzo."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja oczywiście też chciałabym o ile są jeszcze państwo, bo z tego co wiem były dwa wnioski państwa odnośnie galerii. Ja tylko tyle co mi wiadomo chciałabym dowiedzieć się od Prezydenta bądź od Prezesa ARS-u skąd zostały wzięte te wyliczenia 2 milionów złotych i z tego 1.780.000,00 zł miałby pokryć nasi lokalni przedsiębiorcy, a tylko różnice miałby pokryć ARS na stworzenie tej wirtualnej galerii w Płocku? Państwo mi podawali oczywiście przykłady m.in. takiej funkcjonującej strony w Toruniu, gdzie o niebo są dużo niższe te koszty i nie wiem tak naprawę na podstawie jakich wyliczeń jest to że mają być opodatkowani nasi przedsiębiorcy kwotą 200 złotych miesięcznie, no to w skali ich działalności biorąc pod uwagę zmniejszających się przychodów z tytułu wprowadzenia Płatnej Strefy Parkowania przez radnych PO, PSL i SLD rzeczywiście robi im to spory problem w tej sytuacji. Dziękuję. Proszę wyjaśnić skąd w ogóle są te wyliczenia 2 milionów złotych?"

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta powiedział: „Dziękuję bardzo. Czyli możemy uznać że to jest wprowadzenie? Proszę bardzo Pan Prezydent."

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Państwo Radni! Zanim poproszę Prezesa ARS-u, żeby zrobił prezentację - pomysł, którego sami sobie nie wymyśliliśmy. To nie jest tak że wpadliśmy na pomysł aby zrobić Galeria Tumskiej. Ja tylko zaznaczam wielokrotnie o tym informowaliśmy przy okazji Gminnego Programu Rewitalizacji przeprowadzimy działania na rzecz aktywizacji ulicy Tumskiej. Była taka inicjatywa, inicjatywa z ramienia Gazety Wyborczej, Pracowania Miast, w której dość licznie wzięli udział zainteresowani przedsiębiorcy na ulicy Tumskiej, ale również przedsiębiorcy, którzy prowadzą swoją działalność w całej strefie i tam po raz kolejny formułowane były wnioski na temat utworzenia tzw. Galerii Tumskiej. Co do kwoty, co do kwoty o której Pani wspomniała. 2 mln trzeba by przeczytać ten wniosek, który wpłynął przez ARS do Gminnego Programu Rewitalizacji o 2 mln zł. To jest kwota bodajże przez 14 lat i jak podzielimy 2 mln przez 14 lat to wychodzi nam jakaś kwota i jeśli podzielimy to na miesiące to znowu wychodzi jakaś kwota i na pewno nie jest to kwota 200 złotych, bo nikt takiej kwoty nie chce. Jeśli taka sytuacja miała miejsca, to ja bardzo proszę żeby ten do kogo taka osoba dotarła i podała, że jest z ARS-u, żeby zgłosił to na policję, bo to jest nic innego jak działanie typu „na wnuczka"."

Głos z sali: „Na spotkaniu Pan Prezydent Nowakowski w MDK na ul. Tumskiej bodajże było to w maju tego roku i propozycja 200 złotych padła od Pana Prezesa ARS-u."

Pani radna Wioletta Kulpa (głos nieczytelny)

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Pani Przewodnicząca proszę nie przekreślać tych słów. Już Panu odpowiadam. Było spotkanie w MDK i było kilka spotkań w trakcie których brałem osobiście udział i wtedy zaczęliśmy dyskutować,

w jaki sposób Galeria Tumska mogłaby zacząć funkcjonować. Nikt nie był u nikogo i nie zbierał 200 złotych, rozmawialiśmy że jeśli przedsiębiorcy chcieliby wziąć udział w takim wydarzeniu, wydarzeniu na które szukamy pieniędzy zewnętrznych dla tego wniosek jest w Gminnym Programie Rewitalizacji jako działanie miękkie i jeśli ktoś z przedsiębiorców będzie miał taką wolę i chciałby przystąpić na przykład wspólnie się promować - bo skąd się taki pomysł wziął? Każda z galerii, która działa na terenie miasta ma swojego menadżera realizuje eventy, realizuje spotkania tak żeby ściągać mieszkańców Płocka do siebie. Myślę tu o galeriach handlowych, które na przykład funkcjonują na Podolszyczach. Podobny pomysł, który państwo przedstawiliście i bardzo przykro że się nie zrozumieliśmy, który państwu przedstawiliśmy polegał na tym że moglibyśmy pod auspicjami Agencji Rewitalizacji Starówki i na tym się zastanawialiśmy w jaki sposób to zrobić, uczynić z ulicy Tumskiej formę galerii, bo galeria to nie musi być coś przykrytego, coś zadaszzonego, żeby miała swój parking. Wymyśliliśmy, że może wzorem też innych miast, które niekoniecznie w Polsce, ale zagranicą takie galerie funkcjonują może moglibyśmy zorganizować wspólną promocję, moglibyśmy aktywować ARS stronę ARS-u czy stronę dedykowaną dla Galerii Tumska, żeby tam wspólnie promować swoje promocje, żeby tam informować o tych wydarzeniach, które będą się działy a przede wszystkim, żeby na tej Galerii Tumska na tej ulicy Tumskiej choć zasięg działania Galerii Tumskiej pan prezes opowie, bo on jest znacznie szerszy niż Galeria Tumska aby w taki sposób mógł się odbywać. Myśmy nie powiedzieli o tym, że pobieramy. My nie chodzimy od przedsiębiorców do przedsiębiorców i mówimy o tym że będziemy te pieniądze zbierać. Jak pamiętam pomysł miał wielu entuzjastów, którzy chcieli do takiej inicjatywy się przyłączyć. Do dnia dzisiejszego nikt formalnie takiej Galerii Tumska nie zawiązał, bo nad tym pracujemy. Mamy na dzień dzisiejszy, państwo chcecie wysłuchać, jaki to jest pomysł, pomysł, który cały czas jest omawiany, dyskutowany, ale do tego pomysłu to nie wystarczy Urząd Miasta i nie wystarczy Agencja Rewitalizacji Starówki. Drodzy Państwo to jest to o czym dyskutujemy. Na tym spotkaniu w MDK rozmawialiśmy jaki procent przedsiębiorców na przykład z ulicy Tumskiej byłby w stanie pracować w takich samych godzinach jak galerie handlowe. Bo być może to jest klucz. Dyskutujemy o strefie parkowania czy ona ma się skończyć już o 16.30, 16.00 czy 17.00, ale może otwarcie sklepów czy sklepy czynne dłużej mieszkańców zachęciły do tego aby te zakupy u nich robić. Dyskutowaliśmy o tym. Absolutnie zaprzeczam temu że ktoś chodzi i zbiera czy wymusił taką opłatę. Nie, to był pomysł."

Głos z sali: „Nie chodzi o to, że ktoś od nas wymuszał. Padła kwota 200 złotych dokładnie na tym spotkaniu."

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „To była przykładowo około na potrzeby tego spotkania, gdzie myśmy dyskutowali, jaka to mogłaby być kwota za promocję, za stronę internetową i za pewne działania. Tak jak powiedziałem ARS poszła dalej i przygotowała wniosek do Gminnego Programu Rewitalizacji. Być może uda się nam pozyskać fundusze i stąd kwota na okres 14 lat dwa miliony. Jeśli państwo podzielicie tę kwotę na lat 14 te dwa miliony przez ileś miesięcy, a przede wszystkim przez ilość przedsiębiorców, potencjalnych przedsiębiorców, którzy byliby zainteresowani przystąpieniem do tego to wychodzą złotówki i to na pewno nie wychodzi nawet 150 złotych o które Pani wspomina jeśli chodzi o Toruń. Natomiast aby ta inicjatywa mogła się wydarzyć, to na przykład rzecz o której dyskutowaliśmy z przedsiębiorcami będąc na ulicy Tumskiej w sobotę przy okazji eventu. Przypominam był taki event Prezydenta na Tumskiej, był dzień dobrze ułożony, gdzie na przykład spotkaliśmy się z przedsiębiorcami i słuchajcie kończymy swoją imprezę o godzinie 16.00 i jest otwarty w tym czasie jeden sklep. Jeden z przedsiębiorców mówi że oczywiście w sobotę, w niedzielę te sklepy powinny być czynne, żeby ludzi ściągnąć. Między innymi będziemy o tym rozmawiać, ale to wszystko jest przed nami. Jeśli Państwo chcecie wysłuchać, jaki jest ten pomysł to ja poproszę w tej chwili Pana Prezesa Jacka Kozińskiego o zrobienie krótkiej prezentacji, jaki jest pomysł na to, aby troszkę przeciwdziałać temu co obserwujemy na ulicy Tumskiej. Nie mówimy, że to jest pomysł, który sprawdzi się w 100%, ale daje on szansę, otwiera możliwość do tego aby ulica Tumska mogła tętnić życiem. To są działania

miękkie. Te zaniedbania czy pewne kroki, które podjęto i to podjęto dawno temu o których mówiłem przy okazji wystąpienia w zakresie Płatnej Strefy Parkowania stały się faktem. W związku z czym aby temu zaradzić przygotowujemy pewne działanie. Uruchomiliśmy na dzień dzisiejszy Przetwornie też pewne kroki mają swoje następstwo. Przetwornie w której mamy kilkadziesiąt zgłoszeń tak naprawdę osób, które są zainteresowane pracowaniem, funkcjonowaniem w ramach Przetworni. Ale to był pierwszy punkt o których też przedsiębiorców informowaliśmy, że taka Galeria Tumska musi mieć gdzieś swoją siedzibę i ja bardzo proszę Panie Prezesie o to żeby Pan zrobił prezentację jaki jest pomysł na Galerię Tumską."

Pan **Wojciech Hetkowski** Wiceprzewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Z upoważnienia Pana Przewodniczącego Jaroszewskiego udzielam głosu Panu Prezesowi, ale chciałem jedną refleksję powiedzieć, która siedziała mi na końcu języka w czasie dyskusji nad płatnymi parkingami, nad ogromnym wpływem na to, że dzisiaj właśnie na Tumską ludzie nie przyjeżdżają do pracy. Ja sobie też przeprowadziłem taką prywatną jakby ankietę wśród wielu moich znajomych a nie tylko znajomych, zadając im pytanie i byli to mieszkańcy głównie Podolszyc oraz Borowiczek zadałem im pytanie: jakie sklepy znają na ulicy Tumskiej? Muszę powiedzieć, że zapadła dosyć taka grobowa cisza ktoś nieśmiało wyartykułował Rossman ktoś powiedział o Piętaszku, ktoś tam był u optyka wyrabiał cztery oczy, jest jeszcze cukiernia róg Tumskiej i Sienkiewicza, której niestety nikt nie potrafił powiedzieć jak się nazywa, natomiast jak zadałem pytanie, ile w naszym sklepiku osiedlu kosztuje płat śledziowy - to 60% odpowiedziało, bo każdy z nas dostał rano właśnie ulotkę zachęcającą nas do zakupu tego płata śledziowego 100 metrów od naszego domu bez konieczności i wsiadania w samochód i ponoszenia kosztów związanych z płatną strefą parkingową. Przepraszam, że taka mała dygresja, proszę bardzo Panie Prezesie."

Pan **Jacek Koziciński** Prezes Agencji rewitalizacji Starówki powiedział: „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panowie Prezydenci! Szanowni Państwo! Jeśli mogę takie dwa zdania przed prezentacją, ponieważ słowa padły, a jako pracodawca wymagam, ale muszę też stanąć w obronie jeśli tak jak powiedziałem pewne słowa padają. Jeśli jest na sali ktoś, któryś z moich pracowników, chciał jakieś pieniądze to moi pracownicy siedzą na tej sali i proszę wskazać ja wyciągnę odpowiednie konsekwencje. Przepraszam Panie Prezydencie, że powtarzam po Panu, ale czuję się zobowiązany jako Prezes ARS, czy pomysłodawca, czy wykonawca tego pomysłu to powiedzieć. Natomiast nigdy 200 złoty nie padło i my do końca jeszcze nie mamy tego skalkulowanego co do kwoty, natomiast będąc odpowiedzialnym za to, co kiedyś powiedziałem i napisałem kwota 2 milionów złotych sprowadzona do abonamentu, który określamy na stałą ilość czy uzależniamy od stałej ilości 200 uczestników galerii to jest średnio 60-70 złotych. Natomiast też takie pytanie było, bo powiedziała Pani, że ma dane z innych miast czy mogłaby Pani powiedzieć jakie to są kwoty, bo z czystej ciekawości chciałbym usłyszeć?"

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Nie dane tylko powiedziałam, że są strony tego typu w innych miastach i państwo orientowali się. To jest właśnie błąd polegający na tym że państwo nie rozmawiacie z kupcami. Gdyby Pan rozmawiał, to by państwo powiedzieli panom że obserwowali takie strony, że nawet kontaktowali się w innych miastach, jak to funkcjonuje. Z tego wynika, że nie ma tej wymiany zdań, a państwo mówili, że kontaktowali się w innych miasta i to właśnie kosztuje i gdyby wyliczać to około 60 złotych wynosiłby ten abonament a nie 200 tak jak padło. Pan Prezydent mówi, że około do ..."

Pan **Jacek Koziciński** Prezes Agencji Rewitalizacji Starówki powiedział: „Przed chwilą powiedziałem, że to jest około 60-70 złotych. To Pani powiedziała 200."

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „Ja nie powiedziałam 200 to Pan Prezydent powiedział 200 na spotkaniu o którym Pan z tyłu powiedział, Pan Marek."

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Przepraszam bardzo jeśli mogę dwa słowa. Wydawało mi się, że tę kwestię wyjaśniliśmy, to jest po pierwsze. Po drugie spotkań z przedsiębiorcami odbyło się bodajże trzy i cztery i bardzo proszę Pani Przewodnicząca nie zarzucać nam, że takich spotkań nie organizowaliśmy. Ja Pani na tych spotkaniach nie widziałem. Na tych spotkaniach był rzeczywiście pan i była pani, która siedzi obok, było dużo osób z ulicy Tumskiej zainteresowanych takim działaniem. Ale proszę nie mówić, że nie rozmawiamy z kupcami, bo takich spotkań odbyło się trzy bądź cztery na których dyskutowaliśmy na temat całości.”

Pani radna **Wioletta Kulpa** powiedziała: „To teraz Pan przeczy sam sobie. Jak może Pan mówić, że ja nie byłam na tych spotkaniach, jak to było spotkanie adresowane do kupców i mnie Pan nie zapraszał na takie spotkanie. Więc oświadczam Panie Przewodniczący, proszę to zaprotokółować, że życzę sobie, żeby mnie informowano o wszystkich spotkaniach, które są organizowane z przedsiębiorcami i z kupcami, które organizuje Urząd Miasta i żeby Pan Prezydent nie zarzucił, że nie uczestniczę w nich, więc proszę o informację również te które będą w sprawie Płatnej Strefy Parkowania z kupcami.”

Pan **Jacek Koziciński** Prezes Agencji Rewitalizacji Starówki powiedział: „To skończmy temat 2 milionów złotych i 200 złotych, jeżeli oczywiście uważamy go za wyczerpany. Natomiast ja bardzo chciałbym podziękować Państwu za to, że dzisiaj Galeria Tumska w jednym z dwóch punktów Nadzwyczajnej Sesji Rady, bo oznacza to, że te nasze pomysły czy działania zostały zauważone. Dziękuję w imieniu swoim i wszystkich zaangażowanych pracowników Agencji Rewitalizacji Starówki w ten projekt. Sam pomysł Galeria Tumska nie można tego odnosić do budynku instytucji czy samej strony internetowej, witryny. To jest projekt, to jest szerszy konspekt nazywajmy to projekt Galeria Tumska i absolutnie nie będzie to nigdy Galeria taka jaką rozumiemy i znamy. Sam projekt zakłada integrację przedsiębiorców i bardzo mi przykro z jednej strony że tych przedsiębiorców, których dotyczy ta prezentacja jest tak mało w tej chwili. I podobna sytuacja miała miejsce na spotkaniach o których mówiliśmy. Moi pracownicy roznieśli ponad 200 zaproszeń, które mamy potwierdzone i na spotkanie przyszło 30-40 osób. Jest to przykre i mimo to nie poddajemy się. Więc projekt zakłada integrację przedsiębiorców, integrację oczywiście w tym wymiarze biznesowym chcemy zjednoczyć stworzyć wspólnotę, która będzie potrafiła mówić jednym głosem i działać w sposób usystematyzowany. Oczywiście główny pomysł czy główne założenie to stworzenie jednak platformy internetowej. Dzisiaj głównie korzystamy czy środki komunikacji to internet dają nam różne możliwości i daje nam też przede wszystkim tą możliwość zintegrowania się występowania jako jedna duża całość jako jeden duży projekt. Oczywiście to ciągnie za sobą działania w zakresie marketingu i promocji i to jest ten marketing promocja zewnętrzna i wewnętrzna, czyli podejmujemy pewne działania, które ściągają do nas ludzi, i z drugiej strony promujemy, pokazujemy, że te działania zrobimy tak aby się ci ludzie o tym dowiedzieli. I rzecz jasna cały pomysł to działania na rzecz wzrostu konkurencyjności oczywiście zainteresowanych. Galeria Tumska pewna analiza dygresja czy pewne przemyślenia wstępne. Na obszarze, ja za chwilę go pokarze na mapie, korzystając z danych centralnej ewidencji działalności gospodarczej odczytaliśmy około 1500 zarejestrowanych podmiotów gospodarczych. I jak aktualne są te dane, no to tutaj trzeba pytać by CEDG, w każdym bądź razie jest potencjał. Co zaobserwowaliśmy? Brak struktury wspólnoty to o czym mówiłem. To są oczywiście nasze przemyślenia i moje, jeżeli ktoś ma inne spostrzeżenia oczywiście możemy o tym rozmawiać. Natomiast brak tej struktury tej wspólnoty jedności nie ma podmiotu, który mówi w imieniu wszystkich czy większości brak wspólnych działań promocyjnych o tym też przed chwilą mówiłem zorganizowanej współpracy, czyli nie wiem weekend butów, weekend skórzany lub weekend handlowy, niedziela handlowa. Jeżeli ktoś takie akcje w tej chwili organizuje to na własną rękę, a nie w większej grupie. Słaba komunikacja wewnętrzna, czyli o czym powiedziałem przed chwilą mało informujemy się czy współpracujemy ze sobą wewnętrznie, czy współpracują przedsiębiorcy i słaba komunikacja zewnętrzna, która wynika z braku tej wspólnoty, czyli możemy się tylko i wyłącznie indywidualnie promować

na zewnątrz co oczywiście oznacza spore koszty. Taka wspólna proporcja czy marketing są dużo tańsze. Jakie są cele powstania tego pomysłu, zamysłu galerii, witryny? Przede wszystkim ta wspomniana organizacja podmiotów, działamy w dużej grupie i mamy wspólny cel, jesteśmy w stanie wypracować pewne kroki, które pozwolą ten wspólny cel osiągnąć nawiązując do tego współpraca skoordynowane decyzje, czyli ustalamy pewne rzeczy, działamy razem, działamy wspólnie i wszyscy wiemy, gdzie, kiedy i jakie czynności będą podejmowane. Nie są to działania chaotyczne są przemyślane, skoordynowane i informujemy o nich na zewnątrz. Do tego kolejne dwa punkty, czyli określona strategia marketingowa, przyjmujemy co robimy, a potem to promujemy i pilnujemy, żeby zostało to wykonane w 100%. Oczywiście pojawia się tutaj hasło menadżer, czyli osoba, instytucja do której i my możemy się zwrócić i występuje w naszym imieniu nadzorując, koordynując wprowadzając pewne kwestie strategii marketingowej czy kwestie promocyjne. Oczywiście wspomniana realizacja i nadzór nad tymi pomysłami i poprawa komunikacji, czyli informujemy się wewnętrznie w zakresie grupy i komunikujemy się zewnętrznie, czyli informujemy o naszych pomysłach i kolejnych czynnościach w zadaniach. To jest wspomniany obszar oddziaływania oczywiście podkreślam to jest etap założeń, centrum, czyli ulica Tumska taka wstępnie przyjęty obszar oddziaływania tego projektu to ulica Jachowicza, Kilińskiego oczywiście ogranicza nas od południa Wisła i ulica Łukasiewicza. To są przymiarki do szaty graficznej tego przedsięwzięcia, mówię oczywiście o stronie internetowej, która jak wspomniałem będzie takim głównym punktem całego projektu. Jest też wersja mobilna, czyli na urządzenia typu telefon czy tablet. Główna struktura portalu tutaj skupiam się na stronie internetowej główne kategorie podział na grupy zakupowe możemy tak nazwać, oczywiście to jest wstępna wersja i to może w każdej chwili ewaluować, rozwijać się i dodawać możemy nowe zagadnienia, jeżeli takie powstaną. Pozostała część portalu to są standardowe zakładki, które pojawiają się w większości tego typu przedsięwzięciach, stronach internetowych, portalach, witrynach, czyli aktualności, wyszukiwarka, mapa, aktualne promocje, ogłoszenia czy miejsce spotkań, gdzie możemy się wymieniać różnymi przemyśleniami. Oczywiście to nie jest tylko miejsce dla przedsiębiorców, to jest też miejsce dla chociażby prywatnych właścicieli kamienic, gdzie mogą zamieszczać ogłoszenia o wynajmie powierzchni czy mieszkań i w zakładce ogłoszenia znajdzie się miejsce i na takie rzeczy. Oczywiście to cały czas może ewoluować, to nie musi być tylko i wyłącznie ograniczone do przedstawionej listy, ale od czegoś musimy zacząć. Jakie są pomysły na promocje? To jest ta promocja zewnętrzna, czyli tak planujemy będziemy promować pomysły na zewnątrz hasło: „wspólny cel niższe koszty” - to o czym mówiłem i ta sama reklama pojedynczego przedsiębiorcy razy ilość przedsiębiorców, którzy się reklamują - to są ogromne koszty. Natomiast my cedując przeznaczając podobne środki na promocje naszego pomysłu, naszej platformy naszego projektu ściągamy tych ludzi dużo mniejszymi kosztami niż każdy pojedynczy przedsiębiorca mógłby to zrobić sam. Oczywiście to jest standard, czyli reklama wielkoformatowa tutaj mamy nadzieję na współpracę z Urzędem Miasta i dostęp do powierzchni, którymi miasto dysponuje, czyli tradycyjne plakaty, ulotki kampanie internetowe, kampanie w lokalnych mediach oczywiście mam na myśli media te tradycyjne, papierowe i oczywiście wersje internetowe bo bez tego dzisiaj ani rusz. Promocja ta wewnętrzna tą o której mówiłem, czyli działania, które będziemy podejmować aby uatrakcyjnić czas, który mieszkańcy spędzają czy klienci, bo chyba do tego trzeba to sprowadzić na Tumskiej czy w obszarze oddziaływania naszego projektu. Iwenty sezonowe, jak Dzień Dziecka nie wiem Dzień Kobiet, akcje promocyjne, programy lojalnościowe czy łączenie ofert to takie trzy punkciki, które można bardzo połączyć. Dzisiaj sprzedajemy nie wiem 5% taniej kurtki jutro buty pojutrze artykuły spożywcze. Oczywiście to w formie skoordynowanej omówionej do której przystąpią sklepy czy firmy, które będą tego chciały, nikt do niczego tutaj zmuszać nikogo nie może. Konkursy jakby chociażby akcja paragonowa czy loteria paragonowa, gdzie przy określonej kwocie zakupów możemy w niej wziąć udział i wygrać jakieś konkretne nagrody. Animacje, wydarzenia wspomniane tutaj przez Prezydenta chociażby „Dzień dobrze ułożony” czy wspólna Wigilia, czy odpalenie iluminacji na Tumskiej. Tam te rzeczy są bardzo przemyślane tutaj są kwestie propozycje, które przy okazji będziemy wdrażać, wydanie kwartalnika, czyli takiej gazetki promocyjnej, która

swoim zasięgiem miałyby objąć całe miasto raz na kwartał. Projekt w tej chwili już zrealizowany i działający w Przedworni, która się stałaby się takim naturalnym miejscem taką bazą centrum operacyjnym jak to nazwałem tam moglibyśmy się kierować, tam rozmawiać, tam spotykać i ustalać pewne procesy, które będziemy wspólnie realizować. Musimy stworzyć kanały komunikacji wewnętrznej i bazę teleadresową. W tej chwili tak jak to powiedziałem jest to 1500 podmiotów zarejestrowanych. Te które do nas przystępują oczywiście będziemy zbierać tą bazę, będziemy się z nimi komunikować. Jest opcja, żeby stworzyć przy portalu wewnętrznym komunikator, który nam ułatwi tą komunikację. Możemy zbierać dane na poziomie numerów telefonów, wysyłać komunikować się esemesami czy po prostu zwykłym mailem. W każdym bądź razie w tej chwili nie ma albo ja nie wiem o tym że istnieje taka baza, gdzie moglibyśmy kontaktować się na przykład tylko i wyłącznie ze sklepami i z butami czy ze sklepami spożywczymi aby zaproponować akcje weekendową czy sezonową. Pomysł, który i o tym też rozmawialiśmy na spotkaniach w MKD zarząd nad ulicą Tumską, czyli taki już pełen zakres możliwości związanych z terenem, czyli możemy zarządzać nie tylko wirtualną przestrzenią ale też tą namacalną. Ulica, która będąc w naszym zarządzie na przykład pozwoli na ułatwienie procedur czy wręcz ona umożliwienie handlu ulicznego w sensie wychodzimy ze swoim asortymentem czy wystawą na zewnątrz i w ramach akcji promocyjnych podobnie jak to się odbywa w przypadku Jarmarku Tumskiego wychodzimy do tego klienta na zewnątrz. Strefa dla najmłodszych to też jest taki pomysł, żeby stworzyć plac zabaw, czyli tak jak mówię to jest koncepcja i w zasadzie szukamy miejsca, gdzie można by to zorganizować, zostawiamy dziecko w centralnym punkcie wokół mamy sklepy, lokale usługowe, dziecko pod opieką animatora bawi się na placu zabaw, a my w tym czasie robimy zakupy, załatwiamy jakieś rzeczy związane z naszym przybyciem na Tumską. Oczywiście tutaj ja tego nie wymieniłem, bo bezpośrednio z ulicą Tumską wiąże się też projekt, który przedstawialiśmy jakieś dwa miesiące temu to jest parking na tyłach Tumskiej 13 razem na terenach PPS, więc tam się też pojawi czy poprawi kwestia dostępności bezpośrednio do ulicy Tumskiej. Ja oczywiście mówię przede wszystkim o ulicy Tumskiej i to będzie taki centralny punkt, natomiast pokazałem wcześniej mapę ten zakres oddziaływania pomysłu jest dużo większy dużo szerszy niemniej Tumska będzie zawsze tym punktem centralnym i zawsze będę się do tego tutaj odnosił. Nie zdążyłem tego wykreślić, chociaż tak jak wspominałem większości osób nie ma, kontrowersyjny temat. Nie chcę nikomu życia układać absolutnie, ale bardzo często była dzisiaj też w dyskusji podnoszona kwestia godzin funkcjonowania galerii. Ja mówię oczywiście o całym obszarze jak kończymy tą pracę o godzinie 15.00, 16.00 to wtedy idziemy czy możemy iść na te zakupy jak Tumska pracuje do 17.00 czy do 18.00 i trochę mało czasu zostaje czy jest to wręcz uniemożliwione. Oczywiście podkreślone wytłuszczone stałe monitorowanie potrzeb, czyli jesteśmy po to i pełniemy rolę tego menadżera, aby państwo mieli gdzie przychodzić, gdzie dzielić się pomysłami. Nie mamy monopolu na wiedzę, więc te pomysły, które będą fajne, które będą rokowały będziemy po prostu realizować czy będą w większości przegłosowane, ale to będą państwa pomysły. My nie chcemy niczego narzucać, chcemy współpracować, chcemy rozmawiać i jesteśmy czy będziemy generalnie do dyspozycji. Wystąpienie w roli zarządcy czy pełnomocnika tak jak powiedziałem kwestia przejęcia zarządu nad ulicą Tumską, czy występowanie w roli menadżera pomysłu czy projektu Galerii Tumska daje nam możliwość wspierania niektórych przedsiębiorców w takiej formie uwiarygodnienia czy wsparcia chociażby merytorycznego czy przestrzennego, jeżeli mamy tego klienta i chcemy się z nim spotkać, potencjalnego inwestora zapraszamy do Przetworni możemy jako w pewnym sensie organ Urzędu Miasta być pewnym rodzajem instytucji budzącej dodatkowe zaufanie czy spełniającej rolę takiego wsparcia dla pomysłu, który jest akurat realizowany, oczywiście nie mówię tutaj o żadnym konkretnym pomysle, bo w każdy bardzo chętnie się włączymy i pomożemy. Gdzie jesteśmy, oczywiście nie mówię o auli tylko gdzie jesteśmy z projektem? Mamy przemyślaną koncepcję funkcjonowania całego pomysłu. Rozpoznaliśmy rynek i ten rynek narzędzi i możliwości, który będzie nam potrzebny, żeby była jasność ja nie mówię o Starym Rynku czy terenie na którym mamy oddziaływać, chociaż on jest rozpoznawany. Znamy koszty, wiemy jak to będzie wyglądało, bo stąd te 2 miliony. To nie jest przypadkowa kwota i jak wspominaliśmy

wcześniej ona się pokrywa z podobnymi instytucjami czy podobnymi projektami, które gdzieś tam w Polsce są realizowane. Oczywiście mamy przygotowaną grafikę jest to wersja wstępna, jesteśmy też w stanie rozmawiać o niej. Struktura portalu, którą przedstawiłem w tej chwili, jesteśmy na etapie weryfikowania CEIDG w rzeczywistości w sensie z tą listą 1500 podmiotów gospodarczych. Pracownicy ARS wyszli w teren, sprawdzają, weryfikują czy te firmy faktycznie istnieją tworząc taką pierwszą bazę adresową do których przedsiębiorców zwrócimy się już niebawem oficjalnie i to będzie pierwszy raz kiedy oficjalnie wystąpimy z jakąkolwiek propozycją rozmów jako ARS oczywiście, rozmów, dyskusji czy koncepcją już zmaterializowaną w formie pisemnej. Kolejne działania to budowa witryny, która w zasadzie zacznie się na dniach. Tak jak powiedziałem wystąpimy do państwa z propozycjami i zaczniemy tworzyć profile użytkowników, czyli po deklaracjach państwa o przyłączeniu się zaczniemy towarować tak jakby stronę internetową, uruchomimy tę stronę, rozpoczniemy akcje promocyjne, stworzymy kalendarz iwentu i działań, czyli to wszystko co można podpiąć pod hasło działanie marketingowe. To są propozycje loga tego pomysłu projektu, bo one mogą występować zamiennie jeżeli będziemy mówić o Galerii Tumskiej jako centrum czy serce naszego miasta, jeżeli będziemy mówić o galerii jako o królowej zakupów czy miejscu, gdzie te zakupy można robić, są fajne i robimy wszystko, żeby je jak najbardziej uatrakcyjnić czy ułatwić. Możemy się posługiwać i drugim logo typem. Dziękuję bardzo za uwagę."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo, mam na biurku wniosek od Pana Mariusza Nowaka z prośbą o zabranie głosu. Widzę, że Pan Mariusz jest. Poddaję pod głosowanie udzielenie głosu Panu Mariuszowi. Kto z Państwa jest na tak, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję chyba jednogłośnie. Czy ktoś był przeciw? Nie widzę. Czy ktoś się wstrzymał? 1 wstrzymujący. Dziękuję. Zapraszam Pana Mariusza do mównicy."

Pan **Mariusz Nowak** powiedział: „Szanowni Państwo! Ja tylko tak kilka pytań do Pana Prezesa, bo akurat on referował całą tą sprawę. W ostatnim czasie Państwo zatwierdzili Program Rewitalizacji abstrahując od tego co mówił Pan Prezydent, że Starówka nie jest demolowana jakby nie było została uznana za strefę zdegradowaną, czyli też zniszczoną i tutaj nie ma co dyskutować chyba na ten temat z czegoś to się wzięło i jest to chyba dla nas wszystkich powód do wstydu, że mamy taką a nie inną Starówkę. Kiedy będzie wreszcie jakaś inicjatywa ARS-u, która będzie ukierunkowana na dobro mieszkańców tego osiedla, bo cały czas mam wrażenie że wszystkie inicjatywy, które Pan organizuje czy pana instytucja są stworzone w cudzysłowie dla turystów z innych dzielnic niezdegradowanych? Zawsze jest to ożywienie przez element napływowy przez inne osoby. Ja nie widzę rewitalizacji w Pana wykonaniu, bo przyzna pan chyba rację, że na Starówce się żyje gorzej niż na przykład na Podolszyczach to już jest podstawa i nie rozumiem tego. Ja widzę tutaj nawet w tym całym Programie Rewitalizacji wszelkie sprawy ożywienia czy wszelkie te największe inwestycje mają służyć głównie turystom z dzielnic niezdegradowanych. Wreszcie zajmijmy się tymi mieszkańcami dzielnic, które ponoszą konsekwencje niedbałości przez lata urzędniczych jakiś błędów. Tak samo jest na innych dzielnicach. Dobrze to wszystko. Dziękuję."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Jeszcze jeden wniosek napłynął do mnie od Pana Sławomira Roszkowskiego. Chciałbym poddać pod głosowanie udzielenie głosu Panu Sławomirowi Roszkowskiemu, proszę o podniesienie ręki. Kto z państwa jest na tak? Dziękuję. Czy ktoś jest na nie? - Nie widzę. Czy ktoś się wstrzymał? Nie widzę. Dziękuję bardzo jednogłośnie. Proszę bardzo."

Pan **Sławomir Roszkowski** powiedział: „Pokrótce chciałbym się odnieść do wystąpienia pana Jacka. Panie Jacku, ja cenię Pana wiele inicjatyw naprawdę ma Pan wiele dobrych pomysłów. Natomiast to co Pan teraz przedstawił, przedstawił Pan nam jako handlowcom już w maju i nic Pan więcej nie zrobił. Po maju miał być kolejne spotkanie

w przeciągu tygodnia miała być kolejna inicjatywa na ulicy Tumskiej, no niestety do tej pory wiatr się Panu w żagle skończył. I rzeczywiście to co Pan przedstawił jest słuszną inicjatywą i niemniej jednak bez pańskiej osoby to się nie odbędzie, jeżeli będziemy się spotykać raz na pół roku i te spotkanie teoretycznie nie jest wynikiem pańskiej inicjatywy tylko wynikiem innych inicjatyw, to nic na tej Tumskiej nie zrobimy. Natomiast chciałbym tu zauważyć pewne rzeczy co pan mówił o handlu na ulicy. Może na początek kto jest właścicielem Tumskiej na dzień dzisiejszy, czy pan już przejął to jako ARS czy jeszcze nie? Czy są takie możliwości, że Pan to przejmie i w tym kierunku idzie...?”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział, że są takie możliwości.

Pan **Sławomir Roszkowski** kontynuując swoją wypowiedź powiedział: „Handel uliczny Pan mówi, bardzo dobra forma teraz tylko za ile. Wiadomo że handlowcy na Tumskiej drodzy państwo naprawdę nie mają kokosów. A wiem, że każde inicjatywy, które są kierowane z Państwa strony są za pieniądze. Nie ma wystawienia się na ulicy Tumskiej to co kiedyś proponowałem nie dostałem odpowiedzi, żeby reklamy dla handlowców były po minimalnej cenie żebyśmy zachęcili tych ludzi, żeby przychodzili na ulicę Tumską. Czyli wnioskowałem o minimalne opłaty za reklamy, które będą dla handlowców, którzy mają interesy na ulicy Tumskiej. I to co Pan mówi, no wystawiamy się na ulicę Tumską tylko za ile, bo wiadomo jeżeli będą to pieniądze takie jak Pan bierze w tej chwili w innych miejscach na Starym Rynku po 30 złotych za metr to biura się w tej chwili nie wynajmują, to niestety tego handlu na ulicy Tumskiej nie będzie. Zarząd nad ulicą Tumską pan taki punkt tu dał. Kto będzie w tym zarządzie? Ma Pan jakieś propozycje, myśli czy to miałyby być zarząd ze strony tylko Urzędu Miasta, czy żeby byli handlowcy? Mówił Pan o parkingu ulica Tumska 13. Ja proponowałem, żeby przy projektowaniu tego parkingu był tak skonstruowany, żeby było wyjście z tego parkingu w różne miejsca, czyli przykładowo do ulicy Sienkiewicza, żeby można było wyjść, żeby nie tylko w jedno miejsce z tego parkingu można było wychodzić i prosiłbym w miarę możliwości przy projektowaniu tego parkingu uwzględnić te tematy. Nie wiem czy ja już się w miarę wyraźnie wypowiedziałem o co chodzi, żeby nie tylko było że z jednej strony był wjazd i wyjście przykładowo przy barze mlecznym, żeby także można było wyjść w kierunku Sienkiewicza na ulicę przy galerii itd. o ile są takie możliwości. Zmiany godzin funkcjonowania sądzę jak najbardziej tak. Handlowcy ulicy Tumskiej się przychylią do tego ale trzeba dyskutować z nimi. Brak konsultacji przede wszystkim we wszystkich tych planach to co było uzgodnione powinien pan, Panie Jacku konsultować się z handlowcami i z mieszkańcami ulicy Tumskiej. Bo na pewno mamy coś dopowiedzenia i nie chodzi o to ale mamy jakieś pomysły w związku z tym że na tej ulicy działamy, na tej ulicy pracujemy mamy wiele cennych uwag, które może Pan wykorzystać w swojej działalności. Czyli mówię brak tych konsultacji. Od maja się nic nie wydarzyło Panie Jacku. Bazę miał już prawie Pan stworzoną w maju, spisał Pan wszystkich, bo wtedy w maju było około 50 handlowców na spotkaniu w MDK i bazę miał pan wtedy już stworzoną. Chciałbym zaproponować, żeby Pan przedstawił może jakiś plan realizacji krok po kroku w realizacji tego swojego programu, który pan przedstawił, bo jeżeli będziemy to realizować w ten sposób jak do tej pory to trochę będzie słabo. Tyle miałbym do powiedzenia. Dziękuję bardzo.”

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos jeszcze w tym punkcie? Pan Prezydent chciałby zabrać głos, proszę bardzo.”

Pan **Jacek Terebus** Zastępca Prezydenta Miasta Płocka powiedział: „Szanowni Państwo! Tę prezentację znałem i w związku z czym pozwoliłem sobie wymienić kilka zdań z państwem z którym się widzieliśmy, ale na tych spotkaniach w maju. Rzeczywiście upłynął jakiś czas, ale to co Pan Roszkowski wymienił to były rzeczy nad którymi też w tym czasie wspólnie z prezesem pracowaliśmy. Myślimy o przekazaniu ulicy Tumskiej w zarząd ARS, żeby to był jeden podmiot z którym państwo jako przedsiębiorcy będziecie

mogli rozmawiać. Jeśli będzie taka wola Państwa Radnych przedstawimy myślę, że na grudniową nam się nie uda, ale Panie Prezesie zobowiązuje Pana, żebyśmy na styczniową sesję też postavili sobie do dyskusji kwestię na przykład tych stawek i dyskusji nad tymi dzierżawami czy tych wystawkach o których Pan Roszkowski wspomniał. Natomiast ja myślę, że jeszcze w grudniu Pan Prezes się spotka z zainteresowanymi stronami i w grudniu Państwu obiecuję, że pierwsze kroki będą poczynione i myślę, że przy okazji grudniowej sesji czy to w sprawach różnych przedstawimy pewien harmonogram działań i kroków podejmowanych w ramach Galerii Tumskiej i nie będziemy z tym tematem absolutnie zwlekać. Dziękuję bardzo."

Pan **Artur Jaroszewski** Przewodniczący Rady Miasta Płocka powiedział: „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z Państwa Radnych chciałby zabrać głos? Nie widzę, dziękuję. Dobrnęliśmy do końca Sesji. Szanowni Państwo zamykam XXVI Nadzwyczajną Sesję Rady Miasta Płocka.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokołowała

Sekretarz Sesji
Rady Miasta Płocka

Przewodniczący
Rady Miasta Płocka

Dorota Brzozowska

Tomasz Maliszewski

Artur Jaroszewski

